Nr. 323 (3530) Warszawa, CZWARTEK 15 Listopada 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY.

W OBRONIE REPUBLIKI I DEMOKRACJI

Utworzenie stałej Komisji Porozumiewawczej stronnictw lewicy polskiej w Sejmie i w Senacie Rzeczypospolitej.

Wczoraj obyło się w lokalu Z.P.P.S. posiedzenie przedstawicieli Prezydjów Z. P. P. S., Klubu Parlamentarnego P. S. L. „Wyzwolenie" i Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego.

Po dyskusji nad położeniem kraju i nad rosnącem niebezpieczeństwem dla demokracji ze strony prądów reakcyjnych i „faszyzujących", zebrani powzięli **jednomyślnie** uchwałę którą poniżej ogłaszamy. Została ona zatwierdzona przez plenarne posiedzenia wieczorne wszystkich trzech klubów.

Zebrani w dn. 14 listopada przedstawiciele Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów, Klubu Parlamentarnego P. S. L. „Wyzwolenie" i Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego postanawiają powołać do życia

STAŁĄ WSPÓLNĄ KOMISJĘ POROZUMIEWAWCZĄ DLA OBRONY REPUBLIKI I DEMOKRACJI

Zadaniem Komisji będzie zapewnić współdziałanie stronnictw wymienionych we wszystkich sprawach, dotyczących **utrwalenia i obrony ustroju republikańskiego, demokracji, parlamentaryzmu i wolności w zakresie uprawnień i działalności Sejmu oraz Senatu Rzeczypospolitej.**

We wszystkich innych dziedzinach stronnictwa wymienione zachowują zupełną swobodę taktyki, dążąc jednakże z reguły w każdym wypadku poszczególnym do uzgodnienia poglądów i postępowania.

Za Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów:

Z. Marek, N. Barlicki, M. Niedziałkowski, Z. Żuławski, St. Posner.

Za Klub Parlamentarny P. S. L. „Wyzwolenie":

J. Woźnicki, J. Smoła, K. Bagiński, W. Januszewski.

Za Klub Parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego:

J. Dąbski, J. Pluta, J. Zalewski, J. Szafranek.

RZĄD A OBOWIĄZKOWE NAUCZANIE

„Ktoś, gdzieś obowiązkowe nauczanie wprowadza nie myśląc ani o budynkach szkolnych, ani o nauczycielach".

Józef Piłsudski.

Wśród uroczystych rocznic, które obecnie z okazji dziesięciolecia społeczeństwo polskie obchodzi, przypada niebawem rocznica *dziesięciolecia wprowadzenia obowiązkowego nauczania.* Rocznica ta będzie zdaje się, mniej radosna od innych. Radość zastąpi w tym wypadku prawdopodobnie *uczucie wstydu i przykrego wyrzutu sumienia.* W ciągu lat dziesięciu można było oczekiwać realizacji tego zagadnienia. Pojmujemy doskonale, że tego rodzaju rzeczy dokonywują się stopniowo. ale sądzimy, że okres dziesięciolecia przy akcji konsekwentnej i planowej wystarcza całkowicie, aby tak doniosły, żywotny i podstawowy postulat wprowadzić w życie. Nie przeczymy, że nastąpił tu pewien postęp, ale nie wolno nam zamykać oczu na to, że od urzeczywistnienia powszechnego nauczania jesteśmy jeszcze bardzo oddaleni i że to, co zostało dokonane, jest nietyle *owocem naszej świadomej działalności,* ile jest „dziełem natury". Zmniejszenie się bowiem odsetka młodzieży, nie uczęszczającej do szkół, jest w pierwszym rzędzie wynikiem zmniejszenia się ilościowego t. zw. wojennych roczników młodzieży. Należy unikać szkodliwego, bo nieuzasadnionego optymizmu. Mamy do czynienia ze zjawiskiem przejściowem. Nadchodzą już roczniki znacznie liczniejsze, roczniki normalne. Tymczasem czas wyjątkowej „konjunktury" nie został wyzyskany. Notowano skwapliwie optymistyczne cyfry, ale nie poczyniono dostatecznych wysiłków, aby tym cyfrom nadać charakter trwałości. Dobrobyt, płynący tylko z przypadkowego zmniejszenia się ludności, a nie ze wzrostu produkcyjności i bogactwa, będzie tak długo pozornym dobrobytem póki nie poczyni się starań, aby dostosować wzrost bogactw do wzrostu ludności. Jeżeli chcemy, aby wysoki procent dzieci, uczęszczających do szkół, utrzymał się na poziomie i wzrósł jeszcze, musimy go oprzeć nie na przypadkowej małej liczebności młodzieży, ale za *wzroście ilości budynków szkolnych i sił nauczycielskich.* W tej dziedzinie nie mamy powodów do optymizmu. Czynniki decydujące, aczkolwiek zdają sobie doskonale z tego sprawę, że podołać wzrostowi młodzieży szkolnictwo nasze nie będzie w stanie, zachowują niezrozumiałą krótkowzroczność i obojętność. Wydano w swoim czasie ustawę, przerzucającą ciężar i inicjatywę budownictwa szkolnego na samorządy. Ponieważ jednak równocześnie samorządom nie przyznano żadnych nowych źródeł dochodowych, przeto Skarb Państwa zobowiązał się do udzielania samorządom zasiłków w wysokości 50 proc. kosztów budowy i pożyczek na pokrycie drugiej połowy wydatków. Ustawa ta powiększyła dość długi rejestr ustaw pożytecznych, a nie wykonywanych. Ministerjum nie udziela tych zapomóg i pożyczek ani stale, ani w rozmiarze w ustawie przewidzianym a tylko dorywczo i wyjątkowo. Nie trzeba dodawać, że zabija to wszelką inicjatywę samorządów. Nie sposób w takich warunkach myśleć o planowej akcji budowlano-szkolnej. Wynika to, naturalnie, z przyczyn natury budżetowej. W czasie uchwalania poprzedniego budżetu Rząd przewidział na ten cel 5 miljonów złotych. Cyfra ta nie stała w żadnym stosunku do potrzeby, którą miała zaspokoić. Wedle *obliczeń oficjalnych* wydatek roczny na budowę szkół powszechnych powinien wynosić około 300 miljonów złp., wedle zaś programu minimalnego conajmniej połowę tej sumy. Suma 5 miljonów w takich warunkach czyniła wrażenie drwin. Na wniosek *Z. P. P. S.* i *„Wyzwolenia"* Sejm powiększył tę sumę do 20 miljonów złp. Rząd postawił sobie, jako punkt honoru, nie wydać więcej, niż żądał i realizuje budżet nie w granicach budżetu przez Sejm uchwalonego ale *w granicach preliminarza rządowego.* Jest znamiennym dla obecnej sytuacji politycznej ten fakt, że Rząd, na złość Sejmowi, *nie chce poprzeć akcji budowy szkół powszechnych.* Niech nam nie próbują tłumaczyć, że z powodu braku prac przygotowawczych sumy tej nie można było wydać. Mamy na to konkretne dowody, że „brakło" pieniędzy na zapomogi ustawowe i pożyczki dla szkół, będących w budowie, nie mówiąc już o szkołach dla których budowy plany były gotowe.

Zarówno minister W. R. i O. P., jak i referent budżetowy tego Ministerjum, poseł *Stypiński* z B. B. tłumaczyli w czasie wiosennej debaty budżetowej, że sum na ten cel nie należy powiększać, ale że w następnym budżecie rzecz ta zostanie planowo i konkretnie rozstrzygnięta. Tymczasem w preliminarzu budżetowym na rok 1929/1930 widzimy sumę 7.500.000 zł. na zapomogi i pożyczki, związane z budową szkół powszechnych. *Zapowiedź okazała się zatem znowu zawodna.*

Nie zadowolimy się tłumaczeniem o braku pieniędzy. W budżecie niemal trzymiljardowym najważniejszy postulat oświatowy *musi zostać odpowiednio uwzględniony.* Zwracamy uwagę na to, że w tym samym czasie, gdy na budowę szkół powszechnych znalazło się tylko 5 miljonów zł., Państwo na podstawie budżetu na rok 1928/1929 i ustawy o inwestycjach przeznaczyło na cele budowy gmachów w innych dziedzinach życia około 130 miljonów złp. Czyż to nie dowodzi wyraźnie, że w Rządzie dla spraw oświatowych *brak dostatecznego zrozumienia,* że w kolejce potrzeb państwowych potrzeby te zajmują bardzo oddalone miejsce?

Chcieć w Polsce dziś budować szkołę powszechną, to zagadnienie niesłychanie trudne. Kredyty, przeznaczone na rozbudowę, nie mogą być pod żadnym warunkiem użyte na budowę szkół, choć czasem dalibóg większy pożytek z wystawienia takiej szkoły, niż z wybudowania drogich mieszkań, niedostępnych dla uboższej ludności. Innych kredytów na budowę szkół Rząd mimo wezwania Sejmu (a może właśnie dlatego) nie zorganizował i nie wiadomo, aby o tem myślał. Znamy wypadki, kiedy samorząd pragnął budować szkołę z pożyczki już zaciągniętej, a władze nadzorcze stanowczo temu się przeciwstawiły. Znamy wypadki kiedy władze nadzorcze zagroziły samorządowi (naturalnie socjalistycznemu) pociągnięciem do odpowiedzialności i represjami *za przystąpienie do budowy szkoły powszechnej.* Nie możemy się oprzeć wrażeniu, że sprawa ta jest po macoszemu traktowaną, że za małe poczyniła postępy w „psychice" sfer decydujących, aby mogła doczekać się poważnej realizacji.

Tak, tak. Miło jest obchodzić rocznice czynów dokonanych. Ale chyba przykro będzie czcić rocznicę hasła szumnie rzuconego, którego nie umiano wprowadzić w życie.

Dr. Adam Próchnik.

ANTYPARLAMENTARNY PROJEKT ZMIANY KONSTYTUCJI W NIEMCZECH

NACJONALISTYCZNA BOJÓWKA W ROLI USTAWODAWCZEJ

Berlin, 14 listopada (PAT.) Przewodniczący Stahlhelmu Seldte oświadczył na zgromadzeniu uroczystem w Magdeburgu, zwołanem z okazji 10-cio lecia powstania Stahlhelmu, że Stahlhelm już ma opracowany swój wniosek o zmianie konstytucji, który ma zamiar poddać pod plebiscyt. Wniosek ten ma żądać zmiany artykułu 54 i 37 konstytucji oraz, aby ministrowie Rzeszy nie potrzebowali na przyszłość zaufania Reichstagu, lecz aby wystarczało im tylko zaufanie prezydenta Rzeszy. Zmiana zaś art. 37 polegać ma na tem, że posłowie, którzy popełnią zdradę państwa, czyny karygodne, określone jako przestępstwo, mają tracić automatycznie nietykalność.

LOKAUT W NIEMCZECH ROZSZERZA SIĘ

Berlin, 14 listopada (PAT). Związek przemysłu jedwabniczego w Nadrenji wypowiedział na 15-go, względnie na 31 grudnia, umowę taryfową wszystkim robotnikom w tym przemyśle. Wypowiedzeniem objętych zostało około 100.000 robotników.

Berlin, 14 listopada (PAT). Lokaut w przemyśle metalowym Nadrenji rozszerzył się na dalsze okręgi, graniczące z Westfalją, skutkiem czego zostało pozbawionych pracy jeszcze około 40.000 robotników.

B. CESARZOWI WILHELMOWI NIE WOLNO NADUŻYWAĆ GOSCINNOSCI HOLANDJI

Haga, 14 listopada (AW). Według oświadczenia, które złożył holenderski minister spraw wewnętrznych dr. Kan, były cesarz Niemiec Wilhelm miał przyrzec, iż nie będzie brał więcej udziału w życiu politycznem, przebywając w Holandji. Oświadczenie wywołane było interpelacją kilku członków parlamentu holenderskiego w związku z ostatniemi enuncjacjami byłego cesarza, które były opublikowane w Niemczech i zagranicą.

UCHWAŁA JEDNOMYSLNA Z.P.P.S., POWZIĘTA NA POSIEDZENIU WCZORAJSZYM

„Z powodu obelgi, jakiej się dopuścił p. W. *Sławek* na posiedzeniu Sejmu z dn. 9 listopada wobec tow. Z. *Marka,* Z. P. P. S. powziął na posiedzeniu swojem z dn. 10 listopada uchwałę, potępiającą zachowanie się p. *Sławka.*

Z powodu tej uchwały p. *Sławek* wyzwał tow. M. *Niedziałkowskiego,* jako przewodniczącego tego posiedzenia Z. P. P. S. na pojedynek; wobec powyższego Z. P. P. S. oświadcza, że *odrzuca stanowczo* metodę załatwiania spraw politycznych na drodze pojedynków, jako szkodliwą samą w sobie i podkopującą powagę parlamentaryzmu i zdrowe życie publiczne".

PROTOKUŁ JEDNOSTRONNY

SPISANY W DNIU 14 LISTOPADA PRZEZ TOW. JANA KWAPIŃSKIEGO I OB. STANISŁAWA THUGUTTA, JAKO ZASTĘPCÓW TOW. MIECZYSŁAWA NIEDZIAŁKOWSKIEGO, W SPRAWIE HONOROWEJ MIĘDZY POS. MIECZYSŁAWEM NIEDZIAŁKOWSKIM, A POS. WALERYM SŁAWKIEM.

Ob. ob. Jan *Kwapiński* i Stanisław *Thugutt,* jako zastępcy posła Mieczysława *Niedziałkowskiego* odbyli w dniu dzisiejszym o godz. 5-ej konferencję z pp. pułk. Bolesławem *Wieniawą - Długoszowskim* i pułk. Bronisławem *Pierackim,* jako zastępcami posła *Sławka,* dla omówienia sposobu satysfakcji, której poseł *Sławek* żąda od posła *Niedziałkowskiego* za uchwałę klubu ZPPS., jaką poseł *Sławek* uczuł się dotknięty.

Propozycję przekazania sprawy sądowi sejmowemu albo obywatelskiemu, któryby rozpatrzył zajście na tle toczącej się od pewnego czasu dyskusji publicznej, pp. *Wieniawa-Długoszowski* i *Pieracki* odrzucili, uważając za jedynie dopuszczalny sposób satysfakcji dla posła *Sławka,* jako dla oficera, starcie z bronią w ręku.

Ob. ob. *Kwapiński* i *Thugutt* oświadczyli, że mandat ich, poseł *Niedziałkowski,* nie uznaje, jako socjalista i demokrata, pojedynku, który uważa za przeżytek i nic nie rozstrzygającą formę załatwienia sporu.

Wobec powyższego do porozumienia, ani do spisania obustronnie podpisanego protokułu nie doszło, a ob. ob. *Kwapiński* i *Thugutt* uważają sprawę za wyczerpaną i załatwioną, dla posła Mieczysława Niedziałkowskiego zgodnie z pojęciem istotnego honoru.

Warszawa, dn. 14 listopada 1928 r.

Stanisław Thugutt,
Jan Kwapiński.

Z. P. P. S.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. odbędzie się posiedzenie sejmowej Komisji Budżetowej. Obecność wszystkich towarzyszów-posłów, członków Komisji, konieczna.

Również **konieczna** jest obecność wszystkich posłów na **jutrzejszem pełnem** posiedzeniu Sejmu, które rozpocznie się o godz. 4 po południu.

Gdyby na godziny, w których obradować będzie Sejm były zapowiedziane odczyty lub zgromadzenia poselskie, to należy je **odwołać.**

KOMISJA CENTRALNA ZWIĄZKOW ZAWOD.

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Zw. Zawod. przy licznym udziale członków Komisji z Warszawy i z prowincji.

Komisja Centralna postanowiła **usunąć ze Związku stowarzyszeń zawodowych w Polsce Związek dozorców domowych i służby domowej** (Warszawa, ul. Leszno 48), za wyraźne opowiedzenie się przeciwko Komisji Centralnej Zw. Zaw. i naruszenie karności organizacyjnej.

Komisja **postanowiła powołać w Warszawie Radę Związków Zawodowych,** na konferencji zarządów oddziałów, która **odbędzie się w dniu 23 b. m.**

Komisja przyjęła do wiadomości zrzeczenie się mandatu członka komisji ob. **Podniesińskiego,** oraz uznała za usuniętego z komisji **Wacława Preissa,** skreślonego przez Zarząd Zw. Prac. Użyt. Publ.

Pozatem Komisja załatwiła szereg spraw natury organizacyjnej.

ODCZYT POSŁA TOW. ZYGM. ŻUŁAWSKIEGO

Staraniem **dzielnicy Staromiejskiej** odbędzie się dziś, w czwartek, **dnia 15 b. m.,** o godz. **7** wieczorem. w lokalu przy ul. **Długiej 19,**

Odczyt posła tow. **Zygmunta Żuławskiego**
p. t.: **„Partja a związki zawodowe".**

ECHA MORDERSTWA PREZYDENTA OBREGONA

SAMOBÓJSTWO PO NIEUDANEJ ZEMŚCIE

Meksyk, 14 listopada (PAT). Kapitan Obregon, wuj Obregona, męża stanu, zamordowanego przez Torala, usiłował w dniu wczorajszym strzelić do mordercy, został jednakże rozbrojony. Niebawem potem Obregon odebrał sobie życie.

Parlament Rzeczypospolitej

POSIEDZENIE PLENARNE SEJMU

ZAKONCZENIE DEBATY BUDŻETOWEJ. O WOLNOŚĆ ZGROMADZEN.

WRAŻENIA

Sejm zakończył wczoraj dyskusję budżetową w pierwszem czytaniu i preliminarz przesłano do komisji, która już dzisiaj odbędzie pierwsze posiedzenie.

Towarzysze nasi podczas głosowania nie byli obecni na sali

W dyskusji wczorajszej po raz pierwszy zabrał głos przedstawiciel t. zw. Frakcji Rewolucyjnej, pos. J. Smulikowski.

Przemówienie to nie wniosło do dyskusji żadnej nowej myśli Ta sama wiara, ten sam nieuleczalny optymizm i ten sam brak wszelkiego krytycyzmu, jakie spotykamy w wystąpieniach B.B. i doprawdy nikt w Sejmie nie może pojąć, po co ludzie ci jeszcze siedzą na lewicy, kiedy duszą i sercem tkwią w B.B.

Wyjaśnienia p. Ministra Czechowicza na zarzut niestosowania się Rządu do zakreślonych przez Sejm budżetów nie zadowoliły pos. Woźnickiego, który zażądał dodatkowych wyjaśnień. Dodać jeszcze należy, że wyjaśnienia p. Ministra dotyczył tylko budżetu tegorocznego, gdy tymczasem zarzuty odnosiły się do budżetów za ostatnie dwa lata.

Już przed końcem posiedzenia Sejm ogromną większością uchwalił uzasadnioną przez tow. **Czapińskiego** nagłość wniosku w sprawie ustawy o zgromadzeniach. Przeciw nagłości głosował tylko klub B. B. Może kto zrozumie, dlaczego? **b.**

PRZEBIEG POSIEDZENIA

DALSZA DEBATA BUDŻETOWA.

Po odesłaniu kilku projektów ustaw do właściwych komisyj przystąpiono do dalszej debaty budżetowej.

STANOWISKO N. P. R.

Pos. **Roguszczak** pom. in. żąda zrewidowania polityki węglowej, gdyż eksport węgla kosztuje nas zbyt drogo. Tylko w roku 1927 darowaliśmy zagranicy 200 milj. zł. na różnicy ceny węgla w kraju i dla eksportu. Bezrobocie zmniejsza się tylko dzięki emigracji. Wobec zbliżania się przesilenia gospodarczego, Rząd powinien wspólnie z parlamentem szukać dróg naprawy.

WYJAŚNIENIA MINISTRA SKARBU.

Min. Skarbu **Czechowicz** w odpowiedzi na zarzuty przekroczenia budżetu wyjaśnia, że w ciągu 6 miesięcy **roku bież.** wydano 1332 milj. zł., co stanowi 49.83% całkowitego budżetu. Cyfry te obalają zarzuty.

Stronnictwu Chłopskiemu chodzi o 100 milj. zł. dla drobnego rolnictwa, do wydania których Rząd upoważnia art. II ustawy skarbowej. Dla przyjścia z pomocą drobnemu rolnictwu Rząd stale podnosi kapitał zakładowy Banku Rolnego, ale ze względu na plan stabilizacyjny z upoważnienia wydania 100 milj. skorzystać nie może.

STANOWISKO B. B. S.

Poseł Smulikowski: (Wrzawa na ławach socjalistów i wołania: Mandat złóż, mandat). W okresie wyborczym Panowie wołali: Niech żyje Piłsudski. **(Tow. Ciołkosz: W okresie wyborczym Pan się wogóle nie pokazywał).** Teraz się okazuje, kto szczerze wołał: Niech żyje Piłsudski. **(Ciągła wrzawa.** Głosy na ławach socjalistów: **Co on tu robi, gdzie ma on wyborców? Marszałek Daszyński:** Proszę załatwiać te rzeczy nie na posiedzeniu Sejmu. **Tow. Żuławski: Słowo honoru! Gdzie słowo honoru? Głos: On jest bez honoru. P. Smulikowski: Nie dawałem słowa honoru).**

Mówca w imieniu „zrewolucjonizowanej" frakcji składa bardzo potulne oświadczenie, że budżetu nie będzie traktował jako przedmiotu igraszek taktycznych lub popisów demagogicznych. Zapewnia, że pragnie być czynnikiem realizującym nakazy ideologji socjalistycznej (Do spółki z B. B.? — Przyp. Red.).

STANOWISKO BIAŁORUSINÓW.

Pos. **Jeremicz** omawia specjalnie sprawy oświatowe i przeprowadza analogję pomiędzy stanem oświaty białoruskiej w Sowietach i w Polsce. Dalej mówca skarży się na prześladowania administracyjne i na niewykonanie reformy rolnej. Klub Białorusinów będzie głosował przeciwko budżetowi.

SELROB I KOMUNIŚCI PRZECIWKO BUDŻETOWI.

Z kolei przemawiali pos. **Wołynicz** (Selrob) i komunista **Bittner.** Oba przemówienia cechowała tania, wiecowa demagogja i nie przyniosły nic nowego ponadto, co Sejm słyszał już niezliczoną ilość razy od pierwszej chwili pojawienia się komunisty w Sejmie. Jednemu i drugiemu mówcy przewodniczący zmuszony był zwracać uwagę na niewłaściwy ton przemówienia.

W zapale „krasno-mówczym" pos. **Bittner** zapomina mówić o budżecie i dopiero wskutek przypomnienia pos. **Staniszkisa,** wraca na trybunę i przy ogólnym śmiechu sali, zgłasza wniosek odrzucenia budżetu.

ZGRYZOTY POS. STAPIŃSKIEGO.

Pos. **Stapiński** martwi się, że żaden chłop nie dostał orderu.

Pos. **Langer:** Tylko dranie chcą orderów.

Pos. **Stapiński:** Stwierdzam też upadek entuzjazmu patjotycznego pośród ludności i zobojętnienie na sprawy państwowe.

Tow. **Ciołkosz:** Czy i temu partje zawiniły?

Pos. **Stapiński:** Wszyscy powinniśmy skupić siły, aby móc podołać ciężkim zadaniom, które w chwili obecnej stają przed Państwem.

Głos: Tworzyć B. B.

Pos. **Stapiński:** A czyż to są Chińczycy? (Wesołość).

Mówca kończy swe przemówienie bardzo optymistycznym akordem.

REPLIKA POS. WOŹNICKIEGO.

Na pytanie moje w sprawie wykonania budżetu Pan Minister Skarbu dał odpowiedź, której niestety nie możemy uznać za wystarczającą. Nie o to nam chodziło, czy w granicach całego budżetu wydatki dotychczasowe procentowo odpowiadały długości tego okresu, lecz o to, czy wydatki są dokonywane zgodnie z działami, rozdziałami i paragrafami według uchwał ciał parlamentarnych. Nasze stronnictwo także ma pewne powody do przypuszczenia, że Rząd opierał się nie na uchwale Sejmu, czyniąc wydatki, a nawet pobierając dochody. Co się tyczy dochodów, to Rząd nacisnął śrubę podatkową głównie w stosunku do tych, którzy są najbardziej bezbronni, t. j. ludu wiejskiego. Co się tyczy wydatków, to np. Sejm odrzucił pozycję na przeniesienie dyrekcji kolei z Radomia do Chełma, (P. Sobolewski: Pan Prezes się myli, jako prezes Komisji Komunikacyjnej mogę stwierdzić, że tak się rzecz nie miała). Wolałbym jednak usłyszeć wyjaśnienie od Pana Ministra. Niedawno czytałem, że w Chełmie odbyła się w obecności Ministra Komunikacji uroczystość poświęcenia jednego z objektów, zbudowanych w związku z przeniesieniem tej dyrekcji. Dalej Sejm pozycję 5 miljonów na zasiłki i pożyczki na budowę szkół powszechnych podwyższył na 20 miljonów, a wiadomo nam, że starostwa otrzymały instrukcje, że Rząd na tę sprawę wydatkuje tylko w granicach 5 miljonów. Wprawdzie rok budżetowy się nie skończył, ale skończył się sezon budowlany i teraz już racjonalnie temi pieniędzmi w granicach 20 miljonów dysponować nie można. Na mapy gleboznawcze w Instytucie Puławskim wyznaczone było 200 tysięcy, a dotychczas ani jeden grosz z Kasy Skarbowej na ten cel nie został wypłacony. My sprawę traktujemy zasadniczo, mianowicie chodzi nam o stosunek Rządu do prawa budżetowego. Prosiłbym Pana Ministra o wyraźne wyjaśnienia w tych sprawach, a nieotrzymanie odpowiedzi utrudniłoby nam wzięcie udziału w głosowaniu. Ponieważ Pana Ministra Skarbu niema w tej chwili na sali, proszę Pana Marszałka, aby ewentualnie odłożył głosowanie nad odesłaniem budżetu do Komisji na jutro, abyśmy mogli wysłuchać tych wyjaśnień.

ZAKOŃCZENIE DYSKUSJI BUDŻETOWEJ.

Ostatni w dyskusji budżetowej przemawiał czołowy mówca B. B. pos. **Sanojca.** Wyśpiewał on hymn na cześć obecnego Rządu i B. B., taki sam, jak ongiś śpiewał na cześć tej partji, w której chwilowo siedział.

Wiceminister **Grodyński** oświadcza, że na liczne szczegółowe kwestje Rząd da odpowiedź w komisji.

GŁOSOWANIE.

Marszałek stwierdza, że lista mówców jest wyczerpana i poddaje do głosowania wniosek odrzucenia proeliminarza. Taki wniosek postawili pos. **Chrucki** (kl. Ukr.) i pos. **Bittner** (komunista).

Izba oświadcza się przeciw wnioskowi, wobec czego Marszałek odsyła budżet do Komisji.

AWANTURA W KINIE.

Przystąpiono do wniosków nagłych.

P. Harniewicz motywował nagłość wniosku Chrz. Dem. w sprawie zdemolowania przez żydowski tłum kinoteatru „Nirwana" w Lidzie. Czynu tego dopuścić się miała w sierpniu elita społeczeństwa żydowskiego, pod wodzą wiceburmistrza Pupko. Mówca domaga się zawieszenia Pupki w czynnościach.

P. Wygodzki przemawia przeciw nagłości, dowodząc, że fakty przedstawiono niezgodnie z rzeczywistością. Istotnie wiceburmistrz Pupko zaskarżony został przez przedsiębiorcę kinoteatru, ale sąd umorzył sprawę i właśnie przedsiębiorcę skazał na zapłacenie kosztów sądowych. Mówca prosi o odrzucenie nagłości.

W głosowaniu nagłość odrzucono.

USTAWA O ZGROMADZENIACH.

Tow. Czapiński uzasadniał nagłość wniosku w sprawie ustawy o zgromadzeniach. Rzecz jest nagła nietylko jako jedna z podstaw demokracji, ale i z tego względu, że do dziś nie mamy jednolitego ustawodawstwa w tej sprawie, a po części obowiązują przepisy niesłychanie krępujące. Ustawa była już w poprzednim Sejmie uchwalona w drugiem czytaniu, tylko że skończyła się kadencja Sejmu.

Nagłość wniosku uchwalono wszystkiemi głosami przeciw głosom B. B.

Następne posiedzenie w piątek dnia 16 listopada r. b. o godzinie 4-ej po poł.

UCHWAŁY ZJAZDU ROBOTNIKÓW TYTONIOWYCH

Zjazd robotników tytoniowych jednomyślnie przyjął szereg uchwał, o jaknajszybsze wprowadzenie w życie statutu emerytalnego dla wszystkich robotnic i robotników, co już kilkakrotnie Dyrekcja Monopolu obiecywała.

Zarząd Główny Związku winien dążyć do uzyskania tego statutu przy pomocy wszystkich rozporządzalnych środków i zwraca się do Komisji Centralnej Związków Zawodowych o poparcie starań Związku w tej sprawie.

Zjazd domaga się bezzwłocznego podwyższenia uposażeń wszystkich emerytów Monopolu przynajmniej o 100%, oraz wypłacenia emerytom 13-ej pensji jeszcze przed nadchodzącemi świętami; wreszcie — bezwzględnego zaliczenia emerytom wszystkich lat pracy, nie wyłączając pracy sezonowej.

Nadto Zjazd domaga się od Dyrekcji Monopolu Tytoniowego uwzględnienia szeregu postulatów, zaznaczając, że od załatwienia tych żądań robotniczych zależeć będzie spokój i ciągłość pracy w fabrykach tytoniowych:

Między innemi Zjazd domaga się:

a) **włączenia wypłacanych obecnie 15% dodatków miesięcznych do płac zasadniczych, oraz dalszego podwyższenia zarobku o 15%;**

b) **corocznie 13-ej pensji miesięcznej, za rok bieżący jeszcze w bieżącym miesiącu;**

c) **zmniejszenia liczby pasów drożyźnianych do trzech i podniesienia mnożnika tam, gdzie nie odpowiada on wysokości drożyzny;**

d) **zniesienia niższych kategorji mnożnej oraz poprawek w szemacie kategorji płac;**

e) **wypłacania w czasie choroby 40% zarobku, jako dodatku do zasiłków, z Kasy Chorych;**

f) **regulowania płac rzemieślników po odbyciu próby, zależnie od wykazanych kwalifikacyj;**

g) **8-mio godzinnego dnia pracy, oraz dnia odpoczynkowego w każdym tygodniu dla stróżów i wartowników.**

Różne drobniejsze postulaty, Zjazd odesłał Zarządowi Głównemu do rozpatrzenia.

Zatwierdzono jednomyślnie uchwałę potępiającą niecną robotę kliki Jaworowskiego, wyrażając pełne zaufanie Komisji Centralnej Związków Zaw. i wzywając członków do energicznego przeciwstawienia się wszelkim próbom rozbijania Związków.

Pozatem Zjazd zaprotestował przeciw redukcjom robotników w Grodnie i Starogardzie, przeciwko nieprzyjmowaniu do pracy robotników żydowskich, którzy pracowali w prywatnych fabrykach tytoniowych i zostali zredukowani przy przejmowaniu tych fabryk przez Monopol.

Do władz Związku zostali wybrani:

Zarząd Główny:

Zdanowski, Szastunowa, Fotek, Szemiot i Adynowski (z Warszawy), **Oplustilowa** (z Krakowa), **Stasiak** (z Poznania), **Stoltmanówna** (z Bydgoszczy), **Marszałek** (z Radomia), **Hałuszko** (z Winnik), **Piotrowiczowa** (z Monasterzyski) i **Wajsman** (z Grodna).

Centralna Komisja Rewizyjna:

Sawicki z Starogardu, Królikowski z Łodzi i Borowicz z Krakowa.

Centralny Sąd Polubowny:

Piotrowska, Kwiatkowski i Terlecki. Zastępcy: Kupidłowska i Księżakowa — wszyscy z Warszawy.

Zjazd zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i okrzykami na cześć organizacji i solidarności Robotniczej.

T. U. R.

ODCZYT TOW. HENRYKA KOŁODZIEJSKIEGO

W piątek, dn. 16 b. m., o g. 7 m. 30 odbędzie się w gmachu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

ODCZYT TOW. HENRYKA KOŁODZIEJSKIEGO
p. t.
GOSPODARCZE POŁOŻENIE POLSKI.

Ceny miejsc od 30 do 50 gr.

Bilety do nabycia w **Księgarni Robotniczej,** Warecka 9, w **Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego,** Czerwonego Krzyża 20, w **Komisji Kulturalno - Artystycznej** przy Radzie Związków Zawodowych, Czerwonego Krzyża 20 i **przy wejściu** na dwie godziny przed odczytem.

PRZESILENIE W WARSZ. RADZIE MIEJSKIEJ

Wobec postawienia przez Klub Radnych P. P. S. wniosku o wyrażenie votum nieufności dotychczasowemu prezesowi Rady Miejskiej posłowi **Jaworowskiemu,** na co inne kluby radzieckie odpowiedziały postawieniem votum nieufności innym członkom prezydjum Rady Miejskiej oraz Magistratowi pos. **Jaworowski** rozpoczął bardzo ożywione rozmowy na prawo i lewo, by za wszelką cenę utrzymać się na swym stanowisku, a swoich ludzi w magistracie.

Skutkiem tych pokątnych narad nie zostało zwołane w b. tygodniu posiedzenie Komisji finansowo-budżetowej, mimo, że Komisja ta rozpoczęła już prace nad budżetem na r. 1929 — 30; nie odbędzie się też plenarne posiedzenie Rady Miejskiej, gdyż musiałoby się odbyć głosowanie w sprawie votum nieufności, a „rozmowy" p. **Jaworowskiego** z endecją i z żydowską burżuazją nie zostały ukończone.

STOWARZYSZENIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

KOMUNIKAT.

W związku z notatką umieszczoną w „Przedświcie" z dnia 13-go b. m., a dotyczącą zamiaru t. zw. P. P. S. d. Frakcja Rewolucyjna — stworzenia konkurencyjnego ze Stowarzyszeniem b. więźniów politycznych — Związkiem b. Więźniów — Frakcja Rewolucyjna, uważamy za swój obowiązek **przestrzec zainteresowanych więźniów politycznych** przed tym nowym manewrem rozbijackim t. zw. Frakcji Rewolucyjnej.

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych, skupiając w swoich szeregach b. więźniów bez względu na ich przekonania, odeprze wszelkie próby destrukcyjne O. K. R.-u t. zw. Frakcji.

Musimy zgodnie z prawdą oświadczyć, że dotychczas wszystkie instytucje państwowe przychodziły z realną pomocą Stowarzyszeniu b Więźniów Politycznych, natomiast O. K. R. t. zw. Frakcji, dysponując wielkiemi możliwościami materjalnemi — żadnej pomocy Stowarzyszeniu nie udzielał.

Z powyższych względów musimy uznać mocno spóźnioną „opiekę" O.K.R. t. zw. Frakcja, nad b. więźniami — jako chęć zdobycia nowego kramiku odpowiadającego potrzebom nie więźniów, lecz potrzebom ludzi O.K.R.-u t. zw. Frakcji.

Prezydjum Zarządu Głównego Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KOMISJA ROLNA

Komisja na posiedzeniu dnia 14 listopada b. r. przeprowadziła dyskusję nad wnioskiem w sprawie wywozu drzewa zagranicę.

Komisja uchwaliła wezwać Rząd, by: 1) rozciągnął kontrolę nad gospodarką leśną; 2) rozciągnął kontrolę nad wywozem drzewa, ograniczając wywóz do drzewa zbywającego po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych; 3) zapobiegł wywozowi drzewa nieobrobionego.

Nadto przyjęto dwie rezolucje, wzywające Rząd: 1) do zdania sprawozdania z gospodarki leśnej i 2) do przedłożenia ustawy o zalesieniu nieużytków.

Z ramienia P. P. S. obecni byli tow. tow.: Śledziński, Kępczyński, Bettman, Łopacki i Nowicki. W dyskusji zabierał głos tow. Nowicki.

P. poseł Opolski w dyskusji oświadczył, iż p. poseł Dzieduszycki, przez szereg lat nawet za rządów Austrji starał się napróżno o prawo wyrąbu lasu. Dopiero za rządów Polski pan Dzieduszycki sprzedał kupcowi 10 morgów lasu pod warunkiem, że kupiec ten wystara się sam o zezwolenie na wyrąb.

P. poseł Jeruzelski wyraził wątpliwość, by twierdzenia p. Opolskiego były ścisłe, p. przedstawiciel Rządu zaś oświadczył, że zarzuty te Min. Rolnictwa zbada i wyda odpowiednie zarządzenia.

KOMISJA OCHRONY PRACY

UBEZPIECZENIE NA STAROŚĆ.

Komisja Ochrony Pracy zajmowała się we środę, 14 listopada 1928 roku wnioskiem posłów ze Zw. P. P. S. w sprawie ubezpieczenia na starość, którego nagłość przed tygodniem Sejm uchwalił.

Referentem tego wniosku wybrano tow. posła **Stańczyka,** poczem Naczelnik Wydziału Min. Pracy i Op. Społ. p. dr. Józef **Pasternak** imieniem Rządu oświadczył, że wniosek jest **chwilowo nie na czasie,** ponieważ projekt Ministerjum Pracy, który przez czas dłuższy znajdował się w stadjum uzgadniania między poszczególnemi ministerjami, został obecnie do ostatecznego rozpatrzenia **przekazany już Radzie Ministrów** i jest nadzieja, że w **niedługim czasie będzie mógł być przedłożony Sejmowi.**

P. **Langer** (Wyzwolenie) sądzi, że wobec tego można czas jakiś jeszcze zaczekać, ale, że na wszelki wypadek komisja powinna przygotować własny wniosek.

Przewodniczący tow. **Prager** jest zdania, że Komisja zasadniczo jest powołana jedynie do rozpatrywania i załatwiania takich wniosków rządowych lub poselskich, które jej Sejm przekazał. Opracowywanie takich ważnych i obszernych ustaw, jak ustawa o powszechnem ubezpieczeniu na starość, **jest obowiązkiem Rządu.** Skoro Rząd projekt taki przygotował, **rzeczą Sejmu jest tylko żądać, aby projekt czemprędzej został Sejmowi przedłożony. Sejm nagłość sprawy już uznał.** Postaramy się, aby ta uchwała Sejmu nie doznała uszczerbku.

Gdy P. P. **Jankowski** (NPR.) i **Puchałka** (Ch. D.) wyrazili podobne zdanie, obrady zakończono.

ZBLISKA I ZDALEKA

PODRÓŻE ALBERT THOMAS I EMILA VANDERVELDE'A.

Wróciwszy z Sosnowca do Warszawy znalazłem u siebie wiadomość, zapowiadającą ponowny przyjazd do Warszawy Alberta Thomas Tym razem miał się zatrzymać w Warszawie niecałą tylko godzinę. Jechał, mianowicie, na Wschód.

Nasamprzód do Rosji sowieckiej, następnie przez Syberję do Japonji, z Japonji do Chin, z Chin do Indji holenderskich, do Indochin i Indji angielskich. Jest to podróż olbrzymia, obejmująca tysiące, tysiące kilometrów! Znam niejednego towarzysza, który zazdrości takiej podróży, w której niby w kino przepływają przed oczyma podróżnika kraje i ludy, kultury i cywilizacje, światy całe różne historją, rasą, wierzeniem, organizacją państwową i społeczną! Albert Thomas jedzie oglądać te kraje, aby badać na miejscu organizację pracy. Chciałby poznać wszystkie narody, należące do organizacji Biura Międzynarodowego Pracy. Chciałby wszędzie na świecie obejrzeć formy i rodzaje **wyzysku.** Znał te formy z opisów podróżników, ze sprawozdań ustnych delegatów robotniczych na konferencjach w Genewie, nie widział dotychczas na oczy **kuli** chińskiego. Jedzie go odwiedzić, aby w nim zobaczyć — brata! Ciekawe mogą być wyniki tej podróży ze względu na interes klasy pracującej na Wschodzie azjatyckim. Inteligentny i bywały dyrektor Biura Międzynarodowego Pracy nie da się w błąd wprowadzić. Fabrykanci będą się starali sprawy w najlepszym tylko przedstawić świetle Oko Europejczyka zahartowane w tyloletniej pracy, dojrzą prawdę przy pomocy tłomaczy i ekspertów robotniczych. Opowiedzą mu tam, na miejscu, o stosunkach burżuazji japońskiej do klasy robotniczej, o naradzającego się socjalizmu. Nacieszy się oko socjalisty widokami Azji.

Zobaczy też plantacje cukru na Jawie, na Sumatrze, plantacje ryżu we francuskich Indochinach. Król Sjamu będzie go woził na białym słoniu i każe defilować przed nim całej swojej stadninie białych, rzadkich słoni. Ale wozić go będzie w najpiękniejszej limuzynie od Rolle Royce'a po pagodach buddyjskich tak olbrzymich, że ich porównać nie sposób z kościołem Świętego Piotra i Pawła. Trzeba będzie lat kilku, aby nieprzebrana moc wrażeń i rozważań ustabilizowała się w świadomości podróżnika. Tam na miejscu urodzi się, być może, jaki atom postępu moralnego z tej podróży, dla nas urodzi się pewnie książka. Pożytek będzie dla wszystkich.

Przy tej sposobności zaznaczmy, że drugi nasz przyjaciel Emil Vandervelde bawi obecnie w Ameryce Południowej w misji odczytowej.

Brazylja i Argentyna lubią słuchać wielkich Europejczyków. Klasy oświecone rozumieją tam po francusku. Co zima muszą widzieć pośród siebie to Clemenceau, to Jauresa, to Anatola France'a, to Vandervelde'a. Podróże te przynoszą wiele pieniędzy. Anatol France przywiózł z podróży tej żonę. Nie była to Indjanka, leno poprostu aktorka z teatru francuskiego, który tam jednocześnie z nim bawił. Emilowi Vandervelde nie grozi podobne szczęście, czy niebezpieczeństwo. Jest bowiem żonaty i jak mogliśmy to stwierdzić zacu Kongresu Międzynarodówki, posiada żonę zadziwiająco młodą i urodziwą. I z tej podróży urodzi się napewno książka. Już się pisze. Vandervelde nie może żyć bez pióra. Pióro to jest w ciągłym ruchu. Podróż ta dała się we znaki i nam również. Mówił mi Fryderyk Adler, że de Brouckere (Bruker), drugi szef partji belgijskiej, nieskończenie sympatyczny senator socjalistyczny, nie mógł z nim razem przyjechać do Sosnowca z powodu nieobecności Vandervelde'a. Szkoda! De Brouckere, zarówno jak Adler przekonaliby się na miejscu, co to jest kłamstwo a co prawda. Podróże takie są, być może, kosztowne, ale bardzo pożyteczne w interesie Międzynarodówki!

Dla nas podróże podobne istnieją przeważnie we śnie. Ale w rzeczywistości społecznej istnieją one dla polskiej klasy robotniczej

Zarówno Albert Thomas, jak i Emil Vandervelde spotkają wszędzie zarówno w Azji, jak w Południowej Ameryce przedstawicieli polskiej klasy robotniczej!

Henryk Bezmaski.

ODCZYT TOW. HIERONIMKI.

W dniu 15 b. m. o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, Al. Jerozolimskie Nr. 33, m. 29, odbędzie się odczyt tow. Hieronimki, p. t. „Kilka spostrzeżeń z działalności opieki więziennej we Francji". Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

P. P. S. W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ PIERWSZEGO RZĄDU LUDOWEGO I NIEPODLEGŁOSCI POLSKI

OLKUSZ

W przepełnionej sali „Domu Robotniczego" udekorowanej sztandarami P. P. S. i T. U. R., ozdobionej portretami tow. tow. Limanowskiego i Daszyńskiego, została urządzona dn. 7 listopada r. b., staraniem Oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Olkuszu, uroczysta „Akademja", na program której złożyły się: zagajenie tow. Z. **Lubodzieckiego**, odczyt o znaczeniu Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie dla klasy robotniczej, wygłoszony przez tow. posła J. **Kwapińskiego,** śpiew chóru TUR-a, deklamacja małej Wandzi **Lubodzieckiej** i tow. **Soczewicy.**

Na zakończenie akademji sekcja dramatyczna T. U. R. w Olkuszu pod kierownictwem tow. **Jędreasa,** odegrała udatnie utwór sceniczny Bronisława Bakala p. t. „Szaleńcy".

W czasie Akademji orkiestra fabryki „Olkusz" odegrała kilka pieśni robotniczych.

PIOTRKÓW

Staraniem T. U. R., oddział w Piotrkowie, w dniu 9 listopada b. r. została urządzona w sali teatru im. Kilińskiego uroczysta Akademja.

Na program złożyło się: przemówienie tow. posła dr. A. **Próchnika,** przemówienie wice-prez. miasta tow. **Hudeca,** jednego z wybitnych miejscowych towarzyszów, oraz utwór dramatyczny w 2-ch aktach p. t. „Rząd Ludowy". W czasie Akademji grała miejscowa orkiestra Z. Z. K.

Przemówienia, jak również występy artystyczne, przyjmowano owacyjnie.

DROHOBYCZ

W dniu 7 listopada partja nasza uczciła powstanie Rządu Lubelskiego szeregiem zebrań.

Na „Polminie" w przepełnionej sali, zagaił zebranie tow. **Bazan,** a referował tow. **Kobak.**

Druga uroczystość odbyła się u kolejarzy, połączona z przedstawieniem amatorskiem „W Dąbrowie Górniczej" i wstępnem przemówieniem tow. **Jaroszewskiego.**

Trzecie zebranie odbyło się w Domu Ludowym; referował tow. **Klimek.**

Na „Polminie" robotnicy zrobili dziesięciominutową przerwę w pracy, demonstrując na cześć Rządu Lubelskiego.

BRZEŚĆ nad Bugiem

Staraniem P. P. S., T. U. R. i Z. Z. K. odbyła się w Brześciu n/B., dn. 7 b. m. uroczysta Akademja. Obszerna sala Ogniska Kolejowego była przepełniona. Przewodniczył tow. **Pankonin.** Tow. **Sadowski** zagajając Akademję, złożył hołd wszystkim bohaterom walk o niepodległość i Socjalizm.

Następnie tow. **Roszkowski** wygłosił odczyt o dziejach socjalizmu w Polsce, i znaczeniu Rządu Ludowego.

Po odczycie, chór i orkiestra Z. Z. K. wykonały część koncertową programu, a na zakończenie robotnicze kółko amatorskie odegrało sztukę pod tytułem „Sieroce Wiano".

Zebrani opuszczali Akademję w podniosłym nastroju.

WŁOCŁAWEK

Z okazji 10-tej rocznicy powstania Rządu Ludowego w Lublinie i ogłoszenia Niepodległości Polski, Okręgowy Komitet P. P. S. i T. U. R. oddział w Włocławku zorganizował uroczystą akademję w dniu 7 listopada r. b. Sala Klubu Robotniczego została szczelnie zapełniona. Imieniem O. K. R. P. P. S. i T. U. R. akademję zagaił i wstępne przemówienie wygłosił tow. poseł E. Bettman, po przemówieniu orkiestra Z. Z. K. odegrała hymn robotniczy „Czerwony Sztandar", następnie tow. Czesław Kosobudzki wygłosił referat o historji walk o niepodległość Państwa Polskiego urozmaicony przezroczami. Po wygłoszeniu kilku deklamacyj przez młodzież T. U. R., odśpiewaniu hymnu młodzieży i odegraniu przez orkiestrę Z. Z. K. „O cześć Wam Panowie Magnaci" uroczystość w podniosłym nastroju zakończono.

DECYZJE PROLETARJATU WARSZAWY

TRAMWAJARZE z WYDZIAŁÓW TECHNICZNYCH PIĘTNUJĄ ROZBIJACZY RUCHU ZAWOD.

Wczoraj, wieczorem w sali Związku Metalowców, przy ul. Leszno 53 odbyło się bardzo liczne, bo około 300 osób, liczące zebranie pracowników tramwajowych, zatrudnionych w wydziałach technicznych, jak warsztaty główne, linja i budynki, sień i t. p. Zebranie miało na celu omówienie sytuacji, wywołanej przez były Zarząd Oddziału Warszawa VI (tramwaje), Związku prac. komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce, na czele z kontrolerami Górą i Bulińskim, gorącymi zwolennikami rozbijackiej roboty faszystowskiej Jaworowskiego i Spółki. Z dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciel Komisji Centralnej Związków Zawodowych, poseł tow. Zaremba, przedstawiciele Zarządu Głównego, tt. Gonerko, Haupa i Neubauer, oraz członkowie Oddziału Warszawa VI, tt. Ostrowski, Małkuszewski i kilku innych tramwajarzy, wynika, że liczne bardzo rzesze tramwajarzy z wielką ulgą przyjęły odejście od centralnego ruchu zawodowego znienawidzonych przez ogół tramwajarzy jaworowszczyków, oraz że u większości tramwajarzy istnieje tendencja do trwania przy jednolitej klasowej organizacji Związku prac. komunalnych i inst. użyt. publ. w Polsce. W tym też duchu, uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani pracownicy tramwajowi z wydziałów technicznych stwierdzają, iż rozłam w związku klasowym, dokonany przez były Zarząd Oddziału Warszawa VI z Górą, Bulińskim i innymi na czele, ma na celu przyniesienie korzyści jedynie burżuazji i Dyrekcji Tramwajów Miejskich. Przez rozłamową taktykę Bulińszczyzna i Jaworowszczyzna stara się osłabić ruch robotniczy, budując faszystowskie związki zawodowe. Zebrani tramwajarze postanawiają wytrwać nadal przy Związku prac. komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce, Oddział Warszawa VI i w imię wspólnych interesów walczyć o podwyżkę płac, o utrzymanie 8-mio godzinnego dnia roboczego, o wywalczenie z powrotem zdobyczy, zaprzepaszczonych przez Bulińskiego w 1924 roku i systematycznej obrony codziennych potrzeb tramwajarzy. Zebrani potępiają rozłamową Radę Związków Zawodowych, zwołaną przez grupę Jaworowskiego i wzywają Komisję Centralną do jaknajszybszego zwołania Konferencji Zarządów Związku warszawskich, celem powołania Rady Zawodowej, opartej na statucie Komisji Centralnej Związków Zawodowych, po uprzedniem przeprowadzeniu wyborów Zarządów w poszczególnych Zarządach Oddziałów. Zebrani wzywają klasę robotniczą do grupowania się wokół Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Niech żyją jednolite bojowe Związki Zawodowe.

Niech żyje akcja ekonomiczna o lepsze warunki pracy i płacy.

Niech żyje jednolity Związek klasowy na terenie tramwajów, połączony w centralnej organizacji wszystkich pracowników komunalnych w Polsce. Wszystkich tramwajarzy, bez różnicy przekonań, wzywa się do gremjalnego wstępowania do Oddziału Warszawa V, Związku prac. komunalnych i inst. użyt. publ. w Polsce.

UCHWAŁA ROBOTNIKÓW ZAKŁADÓW LOTNICZYCH.

Robotnicy Państw. Zakł. Lotniczych, zgromadzeni w dn. 14 listopada b. r. na wiecu, po wysłuchaniu referatów tow. tow. Gruszki i Barlickiego, z oburzeniem piętnują zamach grupy Jaworowskiego na całość P. P. S. i Organizację Bezpartyjnych kasowych związków zawodowych. Jednocześnie uchwalają, że w imię sprawy robotniczej solidaryzuią się z CKW. PPS. i z Centralną Komisją Zw. Zaw.

ZEBRANIE KOŁA P.P.S.P.W.A.T I ORGANIZACJI POCZTOWEJ

W środę odbyło się liczne zebranie pracujących w P. W. A. T. oraz koła pocztowców pod przewodnictwem tow. **Sikory,** które uchwaliło utworzyć Dzielnicę pocztową P. P S., wybierając po ożywionej dyskusji Komitet dzielnicy, złożony z 11 osób oraz Komisję rewizyjną.

WYBORY KOMITETU DELEGATÓW W PAŃSTW. WYTWÓRNI APARATÓW TELEGRAFICZ.

Klika p. **Jaworowskiego** usiłuje szerzyć zamęt we wszystkich zakładach pracy i w swej akcji cieszy się poparciem władz. Dyrekcja wytwórni, a zwłaszcza jej administrator p. **Jędrzejewski**, związany bliskiemi stosunkami z grupą „rozłamową", groźbą wydaleń z pracy usiłują skłonić robotników do wstępowania do „frakcji".

Wobec tego, że obecnie następuje wybór nowych delegatów szerzy się kłamstwa, jakoby tow. **Sikora** i **Kołodziejski** zostali usunięci.

W P. W. A. T. został wybrany Komitet organizacyjny, który ma przeprowadzić wybory.

Rozbijacze solidarności zawodowej do spółki z macherami komunistycznymi szerzą zamęt, robotnicy jednak nie pozwolą narzucić sobie ludzi nie cieszących się zaufaniem ogółu, a wszelkie rozszerzane kłamstwa nie odniosą skutku.

KRONIKA POLITYCZNA

POGŁOSKI O POŁĄCZENIU „WYZWOLENIA" ZE STRONNICTWEM CHŁOPSKIEM.

A. W. donosi: W tych dniach prezydjum Stronnictwa Chłopskiego ma wystosować do zarządu głównego Wyzwolenia pismo z propozycjami tyczącemi się połączenia obu stronnictw.

250 PROTESTÓW WYBORCZYCH.

26 b. m. przystąpi Sąd Najwyższy do rozpatrywania skarg, kwestjonujących minione wybory do Sejmu i Senatu. Na wokandzie izby dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego znajduje się 210 skarg w sprawie wyborów do Sejmu i 40 skarg dotyczących wyborów do Senatu.

Z RZĄDU.

Wczoraj pod przewodnictwem Premjera Bartla odbyła się konferencja w której wzięli udział Minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski, Minister Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski, Minister Rolnictwa p. Niezabytowski i Minister Skarbu p. Czechowicz. Tematem konferencji były sprawy gospodarcze.

O godz. 1-ej przybył do Prezydjum Rady Ministrów Marszałek Piłsudski i odbył półtoragodzinną konferencję z Premjerem Bartlem.

BEZTERMINOWY URLOP GEN. WŁ. SIKORSKIEGO.

Bawiący na urlopie we Francji gen. Władysław Sikorski, otrzymał bezterminowe przedłużenie urlopu i pozwolenie przebywania zagranicą.

PUŁKOWNIK BECK W SŁUŻBIE DYPLOMATYCZNEJ.

Agencja Press donosi, iż szef gabinetu Min. Spr. Wojskowych ppułk. Józef Beck przechodzi do słuby dyplomatycznej i obejmuje stanowisko radcy ambasady polskiej w Paryżu lub przy Kwirynale.

Ppułk. Beck będzie zwolniony ze służby czynnej w armji w grudniu r. b.

REORGANIZACJA M. S. WOJSK.

W ministerjum spraw wojskowych przeprowadzane są prace nad reorganizacją, która pociągnie za sobą redukcję personelu, dochodzącą w niektórych referatach do 50 proc. Ogółem ulegnie redukcji w centrali M. S. Wojsk. około 250 oficerów, którzy przeniesieni zostaną do służby linjowej.

Reorganizacja ministerjum i redukcja mają być przeprowadzone do dn. 1-go stycznia 1929 roku.

DALSZE UCHWAŁY KOMISJI KWALIFIKACYJNEJ DLA SPRAW ZAOPATRZENIA B.SKAZAŃCÓW POLITYCZNYCH

W dniu 12 b. m. odbyło się w Ministerjum Skarbu drugie z kolei posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej do spraw zaopatrzenia b. skazańców politycznych. Rozpatrzono ponad 40 podań. Na mocy uchwał, powziętych przez Komisję na tem posiedzeniu, Minist. Skarbu przyznało zaopatrzenie następującym osobom:

Anieli **Rutowej** — wdowie po b. więźniu polit., skazanym na rozstrzelanie, Antoniemu **Gomule,** skazanemu na karę śmierci, którą zamieniono na 20 lat katorgi, Wojciechowi **Przeździakowi,** skazanemu na 20 lat katorgi, Janowi **Kwiatkowskiemu,** skazanemu na pozbawienie praw i bezterminowe zesłanie. Janowi **Karlińskiemu,** skazanemu na 12 lat ciężkich robót, Stanisławowi **Bitnerowi,** skazanemu na 10 lat ciężkich robót, Adamowi **Ostrowskiemu,** skazanemu na 8 lat ciężkich robót, Józefowi **Dymeckiemu,** skazanemu na 10 lat ciężkich robót, Antoniemu **Żbikowi** skazanemu na 6 lat katorgi, Ignacemu **Grabowskiemu,** skazanemu na osiedlenie, Kazimierzowi **Pietkiewiczowi,** skazanemu na 4 lata katorgi, Marji **Rutkiewiczowej,** skazanej na osiedlenie, Michałowi **Dziewięckiemu,** skazanemu na osiedlenie, Klementynie **Mikulińskiej,** skazanej na 5-letnie zesłanie, Albinie Antoninie **Bingel,** skazanej na 4-letnie zesłanie, Władysławowi **Malinowskiemu,** skazanemu na 3-letnie zesłanie, Józefowi **Hlasko,** skazanemu na 5-letnie zesłanie. Jakóbowi **Orłowskiemu,** skazanemu na 2-letnie zesłanie.

Zgłoszone żądania po odpowiedniem udokumentowaniu będą w dalszym ciągu rozpatrywane na następnych posiedzeniach Komisji.

Jako konieczny dokument udowadniający fakt skazania za działalność polityczną, skierowaną do odbudowy Państwa Polskiego — do podania o zaopatrzenie dołączyć należy bądź oryginalny wyrok, bądź też wyciąg z Archiwum akt dawnych w Warszawie, ul. Jezuicka Nr. 1.

PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI.

Staraniem Międzyzwiązkowej Komisji Kulturalno - Artystycznej odbędą się w sali Z. Z. K., Czerwonego Krzyża 20, dwa przedstawienia dla dzieci, a mianowicie w niedzielę dnia 18 i 25 listopada b. r. o godz. 4-ej po poł. z udziałem Ninki Wilińskiej. Bilety ulgowe w cenie od 30 gr. do 2 zł. są do nabycia w Biurze K. M. K. A., Chmielna 49, codziennie od godz. 10-ej rano do 7-ej w.

PRZEGLĄD PRASY

Sprawa ukraińska. — Niemcy. — Nowy rząd francuski.

W związku z debatą w Sejmie nad wnioskami o wypadkach lwowskich znowu na chwilę wpłynęła na porządek dzienny sprawa ukraińska. **„Gazeta Warszawska"** załatwia się z nią krótko i węzłowato: trzymać Ukraińców „silną" ręką, a już oni spokornieją i będą wierni Polsce. Nacjonalizm jest chorobą nieuleczalną, szkoda więc słów na polemizowanie z hakatyzmem endeckim. Tylko samobójcy polityczni i śmiertelni wrogowie Polski mogliby usłuchać wezwań endeckich.

Rzecz znamienna, acz nie nowa, że organ emigrantów rosyjskich w Warszawie **„Za swobodu"** staje na stanowisku endecji. Jest to asekuracja wzajemna nacjonalizmów: nie tykaj „moich" Ukraińców, a ja dam pokój „twoim". **„Nasz Przegląd"** słusznie atakuje krótkowzroczność obu nacjonalizmów i podkreśla, że porozumienie polsko-ukraińskie wyjdzie tylko na korzyść Polsce przy przyszłym regulowaniu całokształtu sprawy ukraińskiej, które nadejść musi.

Kilka pism wznawia rozważanie na temat Niemiec. **„Dwugroszówka"** odpiera napaści nacjonalistycznej prasy niemieckiej z okazji 10-lecia niepodległości Polski. **„Głos Prawdy"** ubolewa, że 10 lat temu nie zburzono Bastylji monarchizmu niemieckiego, lecz tylko usunięto go na bok, by zrobić miejsce dla republiki. Ten błąd mści się po dzień dzisiejszy. Pewnie, że każdy demokrata i miłośnik pokoju wolałby, żeby po monarchizmie niemieckim nie było już **śladu,** ale patrząc na wypadki z przed 10 lat, z perspektywy dnia dzisiejszego, trudno twierdzić napewno, czy rewolucja niemiecka, doprowadzona do końca, nie stoczyłaby się w odmęt bolszewizmu. Na to wyraźnie się zanosiło. Gdyby nie próby zbolszewizowania rewolucji, zdobycze jej byłyby znacznie większe. Walka bratobójcza w szeregach klasy robotniczej, po zakończeniu wojny wyszła na dobre monarchistom niemieckim.

„Kurjer Poranny" pisze o zbrojeniach niemieckich. Twierdzi on, że Niemcy nie dążą do wojny, lecz do takiego udoskonalenia technicznego swego aparatu militarnego, by żadne państwo nie śmiało ich zaczepić. Przez doprowadzenie idei wojny do absurdu, Niemcy chcą torować drogę swej potędze i ekspansji gospodarczej.

Gdyby Niemcy istotnie miały ten cel (doprowadzenia wojny do absurdu) — byłyby prawdziwymi dobroczyńcami ludzkości i niewiadomo dlaczego **„Kurjer Poranny"** „demaskuje" te zamiary niemieckie, jako rzekomo szkodliwe.

O nowym Rządzie francuskim piszą: **„Kurjer Polski"** i **„Przegląd Wieczorny".** Tamten wskazuje na przesunięcie Rządu naprawo, zaznacza jednak, że kierunek polityczny Rządu nie dozna zmiany. **„Przegląd Wieczorny"** jest głęboko uradowany z nowego Rządu. A kilka dni temu, gdy wybuchło przesilenie, organ ten, zwłaszcza zaś **„Kurjer Poranny"** nie posiadały się wprost ze złości i nienawiści do parlamentu francuskiego, do „partyjnictwa" i t. d. Obecnie okazuje się, że te piekielne moce wydały na świat taki „piękny" twór...

B.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

WYSPA KORFU — WIELKIEM UZDROWISKIEM.

Rząd grecki zamierza przeznaczyć wielką rezydencję letnią eks-kajzera Wilhelma Achillejon na wyspie Korfu, na wielką miejscowość kuracyjną ze wszystkiemi nowoczesnemi urządzeniami. Na wyspie Korfu wprowadzonoby wszelkie nowoczesne urządzenia kąpielowe. Pozatem stanąć ma kasyno, ogromny hotel oraz szereg placów sportowych.

POCHÓD STRUMIENIA LAWY W KATANJI.

Donoszą z Catanji, iż główny strumień lawy, którego szybkość wynosi około 7 mtr. na godzinę, rozdzielił się na pięć odgałęzień, przyczem najsilniejsze z nich dochodzi do Carraba. Strumień płynący ku Fossantoro stał się potokiem rozżarzonych kamieni. Według ostatnich obliczeń straty wynoszą około 200 milj. lirów. Działalność Etny powoli słabnie.

„S. O. S."

Z Waszyngtonu donoszą, iż pogotowie radjowe niesienia pomocy okrętom w Waszyngtonie otrzymało za pośrednictwem okrętu „Kingsbury" wiadomość, że statek „Anna Reidbritter" znajduje się w odległości 100 mil na wschód od Charleston (Karolina Południowa) w poważnem niebezpieczeństwie. Statek nadaje w dalszym ciągu rozpaczliwe znaki S. O. S.

TELEGRAMY

ZAŁAGODZENIE KONFLIKTU SERBSKO-CHORWACKIEGO

Białogród, 14 listopada (AW.) Rokowania o załagodzenie konfliktu serbsko chorwackiego doprowadziły do załatwienia sprawy. Prezydent ministrów Koroszec wręczył, prowadzącym rokowania ze strony chorwackiej, następujące warunki ugody. Rząd chorwacki godzi się na rozwiązanie parlamentu pod warunkiem, że nowe wybory przeprowadzi rząd koncentracyjny. Nowa skupczyna ma przeprowadzić wewnętrzną konstytucję, która ograniczy się do decentralizacji administracji. Co do rewizji konstytucji musi nastąpić porozumienie między stronictwami. Przewódcy koalicji zajęli już na zgromadzeniach stanowisko oporne wobec propozycji rządowych.

PRZED DECYZJĄ O DALSZYCH LOSACH PIERWSZEGO NIEMIECKIEGO PANCERNIKA

Berlin, 14 listopada. (PAT.). Gabinet Rzeszy, który zebrał się dziś przed południem na posiedzenie, nie powziął żadnej decyzji, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że niema żadnych zastrzeżeń przeciwko przełożeniu dyskusji nad sprawę pancernika na tydzień bieżący, przed samą debatę o polityce zagranicznej. Bezpośrednio po posiedzeniu gabinetu odbył się konwent senjorów, który tę zmianę kolejności w obradach Reichstagu na wniosek centrum uchwalił. W czwartek zatem i piątek toczyć się będzie w Reichstagu debata nad wnioskiem socjalistycznym, żądającym zaprzestania budowy pancernika. Prasa berlińska omawia dziś z niezwykłem zainteresowaniem i ożywieniem sytuację, jaka się wytworzyła wskutek akcji ministra Reichwehry gen. Groenera przeciwko wnioskowi socjalistycznemu oraz wskutek interwencji prezydenta Hindenburga. „Vossische Zeitung“ i „Berliner Tageblatt“ oceniają dzisiejszą sytuację spokojnie i przychodzą do wniosku, że kryzysu nie należy się obawiać. „Vorwaerts“, nawiązując do wysuniętego przez centrum żądania, aby członkowie gabinetu powstrzymali się od głosowania na plenum Reichstagu przy rozważaniu wniosku socjalistycznego, oświadcza kategorycznie, że socjaliści nie wyrzekną się nigdy swego stanowiska zasadniczego i że najrozsądniejszem załatwieniem tych trudności byłoby pozostawienie poszczególnym ministrom wolnej ręki.

SKANDALE W NIEMIECKIM KOMUNIZMIE

Berlin, 14 listopada. (AW.). Walka międzyfrakcyjna w niemieckiej partji komunistycznej ujawnia coraz to nowe skandale, dziejące się za kulisami P. K. N. Kolportowany jest obecnie list otwarty do IKKI. (Komitet Wykonawczy Komunistycznej Międzynarodówki), jednego z założycieli partji niemieckiej Tahlheimera oraz członka komunistycznej frakcji Reichstagu Freilicha, w którym autorzy protestują kategorycznie przeciwko zasłanianiu przez Moskwę jej autorytetem Thälmana. Jest rzeczą notorycznie stwierdzoną, że Thälman nie dopuszczał do sądu partyjnego w stosunku do funkcjonarjuszy partji systematycznie pobierających łapówki. Hamburska organizacja partyjna była doszczętnie skorrumpowana, przyczem Thälman, a także niektórzy członkowie prezydjum wiedzieli o uprawianych aferach Witorfa i jego kliki. Ogółem, według zestawień przytoczonych przez list, w ciągu ostatniego półrocza partję opuściło przeszło 30 proc. jej członków.

DZIAŁALNOSĆ „TROCKISTÓW“ NA UKRAINIE

Moskwa, 14 listopada (AW.) C. K. K. partji komunistycznej Ukrainy zawiesiła władze komunistycznej organizacji w Kremieńczugu. Okazało się iż większość miejscowego zarządu znajdowała się pod wpływami trockistów. Opozycja trockistowska wykorzystywała te wpływy w aparacie partyjnym dla szerzenia ideologji opozycyjnej wśród prowincjonalnych organizacyj M. in. na jednej z wysp na Dniestrze pod Kremieńczugiem odbyło się kilka nielegalnych zgromadzeń, na które ściągano z okolicy bardziej wpływowych włościan. W związku z tą sprawą aresztowano kilkunastu działaczy opozycyjnych.

PRZYGOTOWANIA DO SESJI RADY LIGI NARODOW

Genewa, 14 listopada. (PAT.). W kołach Ligi Narodów czynione są już przygotowania do rozpoczynającej się 10-go grudnia r. b. kolejnej 53-ej sesji Rady Ligi Narodów. Przewodniczyć będzie tym razem Briand. Porządek dzienny Rady obejmie cały szereg spraw administracyjno - gospodarczych, szereg spraw kodyfikacyjnych z dziedziny ustawodawstwa międzynarodowego, — sprawozdanie komisji finansowej, gospodarczej, higjeny i mandatowej, sprawozdanie o konferencji w sprawie podwójnego opodatkowania sprawozdanie z posiedzenia w kwestji kontroli prywatnej fabrykacji broni, sprawozdanie z konferencji w sprawie statystyki gospodarczej, sprawa budowy radjostacji Ligi Narodów, wreszcie sprawa zmniejszenia liczby sesji Rady z 4-ch na 3 w ciągu roku. Z ważniejszych spraw politycznych na porządku dziennym sesji są: sprawa węgiersko - rumuńskich rokowań w kwestji optantów (sprawozdawca Quinones de Leon), sprawa memorjału niemieckiego Volksbundu na polskim Górn. Śląsku w kwestji sytuacji niemieckiej mniejszości w Polsce oraz sprawa memorjału związku Polaków na Śląsku Opolskim w sprawie sytuacji Polaków w Niemczech (sprawozdawca Adatci), wreszcie jako najważniejsza sprawa polityczna sprawozdanie w sprawie rokowań polsko - litewskich, zaleconych rezolucją Rady Ligi z roku zeszłego (spraowzdawca Quinones de Leon).

FRANCUSKA DELEGACJA DO ROKOWAN ODSZKODOWAWCZYCH.

Paryż, 14 listopada (AW). Excelsior donosi, że nowy gabinet, po przedstawieniu się obu izbom, zajmie się sprawą wydelegowania przedstawicieli francuskich na rokowania w sprawie reparacyj. Przewodniczącym tej delegacji ma być gubernator banku Francji Morau. W skład delegacji wejdą, prawdopodobnie, Permentier i Sergent, którzy reprezentowali rząd francuski przy opracowywaniu ongiś planu Dawesa.

ZATONIĘCIE OKRĘTU „VESTRIS“

218 OSÓB OCALONYCH

Nowy York, 14 listopada (PAT). Dotychczas ocalono 218 osób z zatopionego parowca „Vestrisa“. Brak jeszcze 110 pasażerów. Dotąd nie potwierdziła się wiadomość o uratowaniu kapitana „Vestrisa“. Amerykański pancernik „Wyoming“ uratował 5 pasażerów zatopionego okrętu oraz 3 członków jego załogi, którzy utrzymywali się na powierzchni wody za pomocą pasów.

Z sądów.

MORDERSTWO DLA ZYSKU.

W maju 1927 r. 19-letni wyrostek Franciszek Koliński zamordował 75-letnią Walentynę Olechnowiczową, osobę, która starała mu się niejednokrotnie dopomóc, a nawet nie oskarżyła go za kilkakrotnie popełniane przezeń kradzieże.

Wczoraj Koliński zasiadł na ławie oskarżonych (sprawa dlatego tak późno znalazła się wokandzie, gdyż Koliński po zaaresztowaniu symulował obłęd i poddany został z tej racji obserwacji psychjatrycznej).

Sam wygląd oskarżonego nie budzi dlań sympatji.

Z zawodu jest murarzem. Jako piętnastoleni chłopiec był za kradzież skazany na 3 lata domu poprawy, jeszcze wcześniej, jako dziecko wykradał pieniądze rodzicom, uczyć się nie chciał i nie mógł, wydalono go ze szkoły dla niedorozwiniętych dzieci.

Z całym spokojem opowiada jak zabił i ograbił staruszkę.

Przyznaje się do wszystkiego co mu zarzuca akt oskarżenia. Wyjaśnia, że nie miał zamiaru zabić, tylko kraść, bo potrzebował pieniędzy na wyjazd, utrzymuje, że do tego skłoniły go rodzinne i finansowe stosunki.

Z zeznań świadków wynikło, że w całym szeregu spraw zeznania osk. nie odpowiadały prawdzie. Że niepodobieństwem było owe rzekome plądrowanie osk. po mieszkaniu, w którym znajdowała się Olechnowiczowa, że narzędzie zbrodni, żelazna ciupaga znajdowała się zawsze w przedpokoju, więc zamordowana nie mogła się nią posługiwać w swej obronie i szereg innych sprzeczności.

Z zeznań bratowej wynikło, że osk. po dokonaniu zabójstwa prał swą okrwawioną czapkę.

Rzeczą niezmiernie charakterystyczną jest fakt, iż zamordowana mimo, że kilkakrotnie przekonała się o przestępczości osk. (okradał ją kilkakrotnie, a następnie przysyłał jej listy mające na celu wyciągnięcie jej z domu dla łatwiejszego dokonania „gruntownej kradzieży) starała się go poprawić i nie oddała go w ręce policji.

Prokurator domagając się surowej kary dla oskarżonego podkreślił, że nie żąda kary śmierci jedynie dlatego, że oskarżony przyznał się do winy i że jest słabo rozwinięty. Sąd skazał Kolińskiego na 12 lat ciężkiego więzienia. K.

SPRAWA WIELKIEJ KATASTROFY POD ROGOWEM.

Wczoraj Sąd Okr. pod przewodnictwem sędziego Dudy rozpatrywał ciągnącą się od kilku dni sprawę wielkiej katastrofy pod Rogowem. Katastrofa ta miała miejsce 8 lipca 1926 r. Z powodu zderzenia się kurjeru Nr. 3 idącego z Krakowa z kurjerem Nr. 2 idącym do Sosnowca. W katastrofie zginęło 3 osoby, rannych zostało 26 osób. Jednym z zabitych był palacz kurjera Nr. 3

Katastrofa nastąpiła wskutek tego, iż maszyniści obu kurjerów nie otrzymali byli od zawiadowcy stacji Koluszki pisemnego zawiadomienia, iż wskutek reperacji toru na jednym odcinku toru kolejowego, pociągi kursowały na tym torze jedynie po jednym torze.

Na ławie oskarżonych zasiedli: inż. Wacław Praskiewicz, kierownik wydz. eksploatacyjnego warszawskiej Dyrekcji Kolejowej oskarżony o niewydanie odpowiedniego zarządzenia. Naczelnik parowozowni Józef Tarnowski za niepouczenie maszynistów o dokonywanych zmianach na torze, zawiadowca stacji Koluszki Karol Szatkowski, i pomocnik jego Józef Gorczyński, oskarżeni o nie wydanie pisemnych ostrzeżeń maszynistom oraz maszynista kurjeru Nr. 2 Władysław Szatkowski.

Ogółem zeznawało 30 świadków. Z zeznań ich wynikało, iż wielokrotnie w podobnych wypadkach nie wydawano rozporządzeń pisemnych maszynistom i wypadków z tego powodu nie było.

Wynikło jednak i to, że czerwona tarcza na semaforze w Koluszkach była b. wyblakła i mogła być przez maszynistów niedostrzeżona.

Wyrok w tej sprawie zapadnie zapewne dzisiaj. I. K.

WYROK W SPRAWIE FAŁSZERZY BANKNOTÓW.

Wczoraj Sąd Okręgowy wydał wreszcie wyrok, w trwającej od dni 6 sprawie fabrykantów banknotów.

Sąd skazał Boruckiego i Olińskiego na 8 lat ciężkiego więzienia. Odorowicza na 6 lat ciężkiego więzienia, a Robinsona i Marję Pręgowską uniewinniono. I. K.

SPRAWA MARJANA LINDEGO I WILHELMA BANA.

Wczoraj Sąd Najwyższy rozpatrywał 2 kasacje przeciwko wyrokowi uniewinniającemu Marjana Lindego i Wilhelma Bana.

Pierwszą z nich, kasację prokuratora Sąd Najwyższy, jako zgłoszoną w teminie spóźnionym odrzucił bez rozpatrzenia.

Drugą kasację powodu cywilnego prokuratorji generalnej o uznanie dokumentu gwarancyjnego na 80 tys. zł. za nieobowiązujący dla państwa, Sąd Najwyższy uwzględnił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi drugiej instancji. I. K.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

O noweiizację ustawy przemysłowej

ŁÓDŹ.

Zgodnie z uchwała Rady Miejskiej Magistrat wystosował do Min. Przemysłu i Handlu memorjał w sprawie nowelizacji ustawy przemysłowej z dnia 7-go czerwca 1927 roku. Memorjał stwierdza, że ustawa odbiega od potrzeb współczesnego życia gospodarczego, przywraca średniowieczne formy życia rzemieślniczego, stwarza trudne warunki dla klasy robotniczej w rzemiośle, oraz godzi w wielu punktach w młodzież robotniczą, którą oddaje w zupełną zależność przemyłowcom

Memorjał domaga się m in. zezwolenia na wykonywanie przemysłu osobom, które dotychczas nie z własnej winy nie posiadają obywatelstwa polskiego, wprowadzenia przepisu normującego zatwierdzanie umów przez władze nadzorcze, przekazania funkcji władz przemysłowych samorządom, pięcioprzymiotnikowego systemu wyborów do Izb rzemieślniczych, przekazanie opieki nad młodocianymi robotnikami organom inspekcji pracy.

W ten sposób tezy memorjału dążą do demokratyzacji ustawy.

Budowa kolonji robotniczej postępuje naprzód

ŁÓDŹ

Wobec zbliżania się do końca budowy murów zewnętrznych kolonji robotniczej na Polesiu Konstantynowskiem, odbyło się dzisiaj posiedzenie komitetu budowy, na którem powzięto szereg uchwał dotyczących wewnętrznego urządzenia budowanych domów.

Nowe z wycięstwo P.P.S. przy wyborach do Kasy Chor.

SANOK.

W ubiegłym tygodniu odbyły się wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Sanoku. I te wybory wykazały dobitnie, że klasa robotnicza ma coraz większe zaufanie do PPS.

Wynik wyborów z grupy ubezpieczonych jest następujący: **PPS., klasowe związki zawodowe i inteligencja pracująca — 948 głosów i 21 mandatów.** Cała zblokowana prawica: endecko-chadecko-sanacyjna otrzymała tylko 386 głosów i 8 mandatów.

Na komunistyczną listę padło tylko 168 gł.

W grupie pracodawców demokratyczni pracodawcy zdobyli 3 mandaty, polscy reakcyjni pracodawcy 8 mandatów i sjoniści-prawicowcy — 4 mandaty.

Strajk w fabryce „Goldszmidt“

KRAKÓW.

Nadmiernie niskie zarobki w fabryce obuwia „Goldszmidt“ wyczerpały w końcu cierpliwość, wpajaną robotnikom tej fabryki przez chadeków.

Odwróciwszy się z pogardą od chadeckich opiekunów, robotnicy wstąpili do Centralnego Związku Skórzanego i przy pomocy oraz pod kierownictwem Oddziału Związku, przystąpili do akcji cennikowej, wystawiając następujące żądania:

Dla zarabiających od 12 do 18 zł. tyg. 30 procent podwyżki, od 18 do 25 zł. tyg. — 25 proc. podwyżki, od 25 do 30 zł. tyg. — 20 proc. podwyżki, od 30 zł. wzwyż — 15 procent.

Ponieważ na konferencjach u Inspektora Pracy kategorycznie odmówiono udzielenia podwyżki — Oddział Związku Skórzanego proklamował strajk, do którego przystąpili solidarnie wszyscy robotnicy, z wyjątkiem jednej kobiety. Strajk trwa już trzeci tydzień.

Strajk odlewaczy

BIELSK-BIAŁA (Małopolska).

Strajk odlewaczy w bielskim przemyśle metalowym trwa w dalszym ciągu, gdyż rokowania między przedstawicielami robotników i przemysłowców nie doprowadziły dotychczas do załatwienia kwestji spornych.

Wczoraj miał się odbyć dalszy ciąg rokowań.

Przeciwko rozbijaczom warszawskim

ŁAZY.

Na wiecu P. P. S. odbytym w dn. 4 b. m., po wysłuchaniu referatów tow. tow. posła **Kuryłowicza**, jako przedstawiciela CKW. PPS. i **Fijałkowskiego,** jako przedstawiciela Centralnego Wydziału Kolejowego P. P. S., uchwalono rezolucję, potępiającą jaknajkategoryczniej czyny grupy osób w Warszawie, zmierzających do rozbicia naszej organizacji, oraz opowiadającą się za utrzymaniem jaknajwiększej zwartości szeregów robotniczych pod sztandarami **C. K. W. P. P. S.** i **Komisji Centralnej Związków Zawodowych.**

PIOTRKÓW.

Piotrkowska organizacja młodzieży T. U. R. potępia z całą stanowczością zamach grupy Jaworowskiego na jedność klasy robotniczej, oraz stwierdza, że młodzież T. U. R. wiernie stoi pod czerwonym sztandarem P. P. S., na której zew stanie w każdej chwili do walki w obronie klasy robotniczej.

WARSZAWA ROBOTNICZA

Robotnicy budowlani z oburzeniem piętnują postępowanie rozłamowców

Zarząd Związku Robotników Budowlanych w Polsce, oddział w Warszawie, ul. Wolska 6, na posiedzeniu w dn. 13 b. m. uchwalił rezolucję, **piętnującą z oburzeniem i pogardą napady bojówki rozłamowców na robotników tow. tow. Renerta i Bajurskiego.**

Akcja kolejarzy o poprawę warunków pracy

W lokalu Zw. Zaw. Kolejarzy odbyła się dnia 12 b. m. konferencja mężów zaufania działu mechanicznego węzła warszawskiego w sprawie położenia pracowników dziennie płatnych. Referaty wygłosili tow. **Fijałkowski,** prezes zarządu okręg. i tow. **Mastek,** wiceprezes zarządu głównego. Odbyła się obszerna dyskusja, w której zabierał głos szereg mężów zaufania, stwierdzając jednogłośnie **bardzo ciężkie położenie pracowników dziennie płatnych, oraz szkodliwość akcji, zmierzającej do rozbicia jednolitego ruchu zawodowego.**

Przyjęto jednogłośnie szereg rezolucji, stwierdzających, że Rząd i Min. Komunikacji, pomimo znacznie zwiększonej wydajności pracy w warsztatach parowozowni, nie poczyniły nic, by egzystencja dziennie płatnych uległa jakiejkolwiek poprawie. Mimo wielokrotnych przyrzeczeń, byt tej kategorji pracowników staje się nie do zniesienia.

Konferencja domaga się natychmiastowego spełnienia najpilniejszych postulatów, jak **podniesienia uposażeń wedle wzrostu drożyzny, podniesienia premji, rozszerzenia wypłaty dodatku mieszkaniowego na dziennie płatnych, wydania ciepłych ubrań dla pracujących na powietrzu, gdyż robotnicy chorują z przeziębienia; płacenia za czas choroby i wprowadzenia jednolitej ustawy o leczeniu. Konferencja protestuje przeciwko temu, iż, mimo ściągania z płacy należytości za węgiel deputatowy, tego węgla, mimo zimna, nie dostarcza się i ludzie muszą kupować drogi węgiel w składach.** Dalej konferencja domaga się: **zrównania praw dziennie płatnych z prawami pracowników etatowych,** w końcu wysunięto cały szereg żądań specjalnych dla poszczególnych grup robotników.

Konferencja przestrzega miarodajne czynniki przed bagatelizowaniem tych żądań, gdyż stan, jakiby się z tego powodu wytworzył, zmusiłby sekcję i mężów zaufania do złożenia z siebie odpowiedzialności za mogące wyniknąć następstwa.

Demonstracyjny strajk robotników Wydziału Drogowego

Robotnicza Ajencja Prasowa donosi: We wtorek rano wybuchł demonstracyjny strajk robotników wydziału drogowego stacji Warszawa Główna. Strajk trwał 15 minut. Wybrano delegację, z udziałem delegata Związku Okręgowego Z. Z. K., tow. Różańskiego, która udała się do prezesa dyrekcji.

Powodem strajku jest niewypłacenie 10% dodatku za godziny nadliczbowe jeszcze za rok 1927.

Prezes dyrekcji przyrzekł odnieść się do Ministerjum Komunikacji z wnioskiem o przyznanie dodatkowych kredytów.

Demonstracyjny strajk w warsztatach kolejowych

Robotnicza Ajencja Prasowa donosi: W środę wybuchł strajk demonstracyjny w warsztatach **Warszawa Główna na Pradze i Pelcowiźnie.**

Praca została zawieszona na przeciąg pół godziny — i została wznowiona po doręczeniu przez delegatów robotniczych postulatów, uchwalonych na konferencji mężów zaufania, bezpośrednim władzom przełożonym.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Jutro, 15 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu CKW. PPS., Warecka 7, odbędzie się zebranie **Wydziału Organizacyjno-agitacyjnego warszawskiej organizacji PPS.**

Dzielnica Jerozolima PPS. W piątek, dn. 16 bież. mies. o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu Warsz. Wydziału Kob. PPS., Leszno 53, odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy Jerozolimskiej PPS.

Dzielnica Wola-Czyste. W czwartek, o g. 6 popoł. odbędzie się zebranie Kom. Dzielnicy Wola-Czyste; o godz. 7 wiecz. — ogólne zebranie członków w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57.

Koło PPS. Tytuniowców. W czwartek, o godz. 3.30 popoł. odbędzie się zebranie Koła PPS. Tytuniowców w lokalu przy ul. Barskiej 13 na Ochocie.

Baczność! Wzywa się wszystkich PPS-owców pracowników gazowni na zebranie, które odbędzie się w czwartek o godz. 6-tej wiecz. w lokalu CKW. PPS., Warecka 7.

Dzielnica Śródmieście. Dnia 18 b. m. w niedzielę o godz. 11 rano odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy w lokalu przy ul. Wareckiej.

KONFERENCJA MIĘDZYDZIELNICOWA.

W poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu, Warecka 7, odbędzie się konferencja Międzydzielnicowa. Sprawozdanie z Kongresu Partji. Wzywa się Komitety Dzielnicowe i Zarządy Kół do przybycia w komplecie.

Egzekutywa Warszawskiej Organizacji P. P. S.

Dzielnica Mokotowska P. P. S. We czwartek 15 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Koła Zw. Zaw. Kolejarzy przy ul. Chocimskiej 23, odbędzie się Walne Zebranie dzielnicy mokotowskiej. Na porządku dziennym sprawozdanie z Kongresu w Sosnowcu. W tymże lokalu o 6.30 Zebranie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powązki (Dzielna 95). Zebrania członków odbywać się będą stale we czwartki o godz. 7.30 wiecz. Najbliższe zebranie— dziś.

Posiedzenia komitetu — w poniedziałki, o godz. 7 wiecz. w tymże lokalu.

W czwartek odbędzie się zebranie Koła Tytoniowców PPS o godzinie 4 popoł. w lokalu przy ul. Dzielnej 95.

Dzielnica Praga. W piątek, dn. 16 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu tow. Kodasiewicza, Brzeska 5, m. 55, odbędzie się zebranie Komitetu Dzielnicowego wraz z delegatami fabryk.

Dzielnica Ochota. W czwartek, dn. 15 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Grójecka 74, m. 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Ochota.

Dzielnica Powiśle. W piątek dn. 16 b. m. o godz. 6 w. w lokalu własnym (ul. Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

O godz. zaś 7 m. 15 — odbędzie się ogólne zebranie członków. Na porządku dziennym m. in. sprawozdanie z Kongresu.

RUCH ZAWODOWY

DO WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW ZWIĄZKU SKÓRZANEGO.

Wzywamy wszystkie Oddziały Centralnego Związku Zawodowego Rob. Przem. Skórzanego do zbiórki pieniędzy na strajkujących trzeci tydzień robotników fabryki obuwia „Goldszmidt" w Krakowie.

Zebrane pieniądze prosimy przesyłać na adres: Kraków, Kalwaryjska 41. Kazimierz Bulsiewicz.

Zarząd Główny.

BACZNOŚĆ! WŁÓKNIARZE!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Robotnic przemysłu włókienniczego w Łodzi zawiadamia członków, iż sekretarjat Oddziału I w Warszawie mieści się przy ul. Grzybowskiej nr. 57, m. 4, nr. tel 117-88.

Sekretarjat urzęduje codziennie w godzinach od 5 do 8 wieczór, w niedzielę i święta od 9—1 w poł.

ZW. PRAC. KOMUN. I INST. UŻYT. PUBL. W POLSCE ODDZIAŁ WARSZAWA VI.

Jutro 16 b. m. w sali Metalowców, przy ul. Leszno 53, o godz. 9 m. 30 i 17-ma 30, odbędzie się zgromadzenie pracowników tramwajowych z Wydziału Ruchu. Na porządku obrad sprawy b. ważne. Wszyscy tramwajarze proszeni są o przybycie.

MŁODZIEŻ

Baczność! Z. N. M. S. Zebranie Koła Samokształceniowego odbędzie się dziś 15 b. m. ul. Koszykowa 53 m. 35, o godz. 19.

Ruch kult.-oświatowy

Odczyt o Japonji. Wydział kulturalno-oświatowy przy Związku Robotników Przemysłu Metalowego (Leszno 53) urządza dziś w czwartek, dn. 15 b. m. o godz. 7 wiecz. odczyt z przezroczami dr. prof. Strążewskiego „O Japonji".

Wejście bezpłatne.

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Książęca kochanka".
Colosseum: „Spowiedź uczciwej kobiety".
Casino. „Ostatni rozkaz".
Capitol: „Miasto miljona poległych".
Miejski: „Krzyk życia".
Wodewil: „Pan Tadeusz".
„Palace": „Tajemnica starego rodu".
Pan: „Miasto miljona poległych".
Światowid: „Człowiek śmiechu".
Filharmonja: „Pan Tadeusz".
Splendid: „Człowiek śmiechu".
Stylowy: „Ojcze".
Rococo: „Ojcze".

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 11,7° najniższa 8,8°.

P. p. p. Rano chmurno lub mglisto z możliwością drobnych deszczów na północnym zachodzie kraju. W ciągu dnia przejaśnienia. Dość ciepło. Gdzieniegdzie przymrozki, zwłaszcza na południowym wschodzie. Słabe wiatry południowe i południowo - zachodnie.

Kondolencja dla rodziny konsula Begey'a. Osoby pragnące przyłączyć się do zbiorowej kondolencji dla rodziny niezapomnianego przyjaciela Polski, konsula Attilia Begey'a, zechcą składać podpisy w Kole polsko - włoskim im. Leonarda da Vinci, Marszałkowska 117 m. 9, codziennie do niedzieli włącznie.

Z Polskiego Towarzystwa Eugenicznego. Dnia 15 o godz. 8 m. 15 wiecz. w sali Polskiego Towarzystwa Eugenicznego Nowy Świat Nr. 1, odbędzie się odczyt p. dr. Zofji Korczyńskiej, kierowniczki poradni zawodowej dla dziewcząt w Poznaniu, p. t. „Poradnictwo Zawodowe w związku z kształceniem młodzieży i wobec ogólnych zagadnień społecznych".

Stosunki polsko - niemieckie. Dziś, dn. 15-go b. m. o g. 8-ej wiecz. w lokalu Ekonomistów (Jasna 19) odbędzie się 3-e zebranie dyskusyjne Ak. Koła Przyjaciół Ligi Nar. z odczytem mec. Łypacewicza p. t. „Stosunki polsko - niemieckie". Wstęp wolny.

Raport kontrolny oficerów. Dzisiaj w kolejny dniu raportu kontrolnego oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, w lokalu przy ul. Olszowej Nr. 9 na Pradze, winni stawić się ur. w r. 1898, zamieszkali we wszystkich komisarjatach m. stoł. Warszawy, nazwiska których rozpoczynają się od S. do Z.

Zebrania kontrolne. Dzisiaj, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie, winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 1: (V komisarjat), ur. w r. 1903, nazwiska których rozpoczynają od S. do T. — w komisji Nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, bud. Nr. 25, (IV kom.), wszyscy ur. w r. 1887 i 1901 — w komisji Nr. 2 (Cytadela bud. Nr. 63) i (III kom.), ur. w r. 1895 (od L. do Z.) — w komisji Nr. 3 (Cytadela bud. Nr. 142).

2) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 2: (XIII kom.), wszyscy ur. w r. 1898— w komisji Nr. 1 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska Nr. 16 bud. Nr. 79) i (XVI kom.), wszyscy ur. w r. 1897 — w komisji Nr. 2 (koszary 1 D. A. K. przy ul. 29 Listopada Nr. 1, bud. Nr. 68).

3) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 3: (XXIV kom.), ur. w r. 1900 (od L. do Z.) — w komisji w koszarach 1 p. szwadronu taborów, ul. 11 Listopada Nr. 13a oraz

4) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 4: (VI kom.), wszyscy ur. w r. 1901 — komisji Nr. 1 (koszary Blocha w Al. 3 Maja Nr. 9), (VII kom.), ur. w r. 1895 (od Ł. do Z.) — w komisji Nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. Nr. 5) oraz (VIII kom.), wszyscy ur. w r. 1898 — w komisji Nr. 3 (koszary Blocha w Al. 3 Maja Nr. 9).

Spis rocznika 1908. Dzisiaj, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1908, w sekcji wojskowej magistratu (Senatorska 6) winni stawić się wszyscy zainteresowani zamieszkali w 24 i 25 komisarjatach P. P.

Ogłoszenia drobne

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.05 — 12.30 „Jak powstały i czem są wyspy Hawajskie". 12.30 — 14.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—15.45 Odczyt Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. 15.45 — 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i przeciwgazowej. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55— 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wśród książek". 17.35 — 18.00 „Kącik dla kobiet". 18.00 — 19.00 Audycja literacka. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Wina owocowe a wina gronowe". 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.05 Komunikat rolniczy. 20.05 — 20.30 Odczyt z cyklu „Dzieje polskiej muzyki". 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22.00 — 22.30 Komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a, policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 15.45 „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 15.45 — 16.00 Aktualja. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wrażenia z Kowna". 17.35 — 18.00 Transmisja odczytu z Krakowa. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy popularny w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Wiedza lekarska, a kosmetyka". 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.10 Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20.10— 20.15 Nadprogram, komunikaty. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji komunikaty lotniczo - meteorologiczny, sportowy ,nadprogram, oraz komunikaty PAT.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Wczorajsze kursy walut i akcyj, godz. 8 wieczorem.

Dewizy New - York notowano 8.90, dolary 8.88 i ¼. Bank Polski płacił za dolary 8.86 i¼, za dewizy 8.88. Tranzakcje kablem New - York przeprowadzono między bankami na 891.90 za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich notowano nieco wyżej Belgję i Wiedeń. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.92, a za złote 4.63, czerwońce sowieckie 2 dolary w płaceniu.

Na rynku akcyjnym usposobienie słabe. Wszystkie papiery w silnem zaofiarowaniu. Bank Polski spadł z 174.50 na 173.00, jedynie Modrzejów podniósł się z 31.00 na 32.00, a Ostrowiec serji B II emisji z 100.00 na 102.00. W dziale papierów państwowych spadła nieco 4% Pożyczka Inwestycyjna i 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa. Listy zastawne ziemskie i miejskie były słabsze. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 173.50, Starachowice 39.00, Modrzejów 32.25, Lilpopy 35.50, Węgiel 94.00. Tendencja mocniejsza.

ARESZTOWANIE AMATORA SŁODYCZY

Pracownik zakładu „Cafe Italia" Aleksander Cirszewski, schodząc do pakameru, natknął się na wychodzącego stamtąd młodego obcego mężczyznę, niosącego duże pudło. Zaintrygowany C., zatrzymał nieznajomego, a wówczas okazało się, że jest to Antoni Jaszczyk, który korzystając z chwilowej nieobecności personelu w pakamerze, porwał pudełko z ciastkami. Amatora słodyczy przekazano do dyspozycji Sędziego sądu pokoju X-go okręgu. (WAD).

WYBUCH WULKANU WE WŁOSZECH



Lawa, płynąca z Etny, posuwa się bez przerwy naprzód, szerząc śmierć i zniszczenie.

ZUCHWAŁE NAJSCIE NA SKLEP W SRODMIESCIU

15 minut przed zamknięciem sklepu perfumeryjno - kosmetycznego należącego do Wiktora Askanasa w podwórzu przy ul. Marszałkowskiej 139, wtargnęło do lokalu sklepu trzech osobników. W sklepie, oprócz właściciela, znajdował się tylko syn jego Zdzisław, który na widok przybyszów struchlał. Askanas przeczuwając coś złego, momentalnie wyjął rewowler, wycelowawszy lufę do przybyszów. Jeden z nich stanął z prawej strony lady, drugi z lewej, trzeci zaś przy synie właściciela sklepu. Nieznajomi chwilę stali w miejscu. Zdziwiony Askanas zażądał kategorycznie odpowiedzi, czy przyszli oni nabyć towar, czy też w innym celu. Askanas zarządał natychmiastowego opuszczenia przez wszystkich sklepu, w przeciwnym razie zagroził, że zrobi użytek z broni. Wówczas sprawcy najścia skierowali się ku wyjściu, poczem przez podwórze i bramę uciekli na ulicę, złączywszy się z czwartym drabem, który stał na czatach przy zamkniętej na klamkę furtce bramy. Całe zajście trwało około pięciu minut.

ZNOWU EKSMITOWANIE 3-CH RODZIN

11 OSÓB NA BRUKU

Przy ul. Wileńskiej 11, gdzie mieści się 14-ty kom. P. P. lokal składający się z dwuch pokoi i kuchni, należący do Grzybowskiego, zamieszkującego w Miłośnie, zajmowały jako sublokatorzy trzy rodziny.

Wdowa Szulcowa Janina z dzieckiem, urzędnik Władysław Pluta (4 osoby) i post. 4-go komis. kolejowego Mikołaj Górecki z żoną i trojgiem dzieci. W ostatnich czasach Grzybowski otrzymywał należność za komorne od sublokatorów, lecz nie płacił właścicielowi domu Konradowi Turszowi. Ostatni podał sprawę do sądu, prosząc o eksmisję i sprawę wygrał. Wczoraj nastąpił ostateczny termin. O godzinie 9-ej zjawił się komornik, który wspomniane trzy rodziny, t. j. razem 11 osób usunął z mieszkania na podwórze.

PRACOWICI PIJACY

W areszcie I-go komisarjatu osadzono zatrzymanych za pijaństwo Aleksandra Mańkowskiego, lat 33 i Romana Kulczyckiego, lat 23. Wspomniani, po wytrzeźwieniu, niechcąc się nudzić zabrali się do rozbierania pieca kaflowego. Gdy posterunkowy dyżurny zajrzał do celi, stwierdził, że piec już był w połowie rozebrany. Na szczycie pieca siedział Mańkowski, wyjmował kafle i podawał Kulczyckiemu. „Pracowitych pijaków" pociągnięto do odpowiedzialności za zniszczenie urządzenia skarbowego. (WAD).

ZE SPORTU

WALNE ZGROMADZENIE KLUBÓW W.R. S. K. O.

W niedzielę, dnia 18 listopada r. b. o na Gazowni przy ul. Ludnej Nr. 10 doroczne Walne Zgromadzenie Klubów W. R. S. K. O. Obecność przedstawicieli wszystkich robotniczych klubów obowiązkowa.

WALNE ZGROMADZENIE W. R. S. K. O.

W nadchodzącą niedzielę dnia 18 b. m. w sali gazowni Ludna Nr. 10 odbędzie się doroczna konferencja Klubów robotniczych, zrzeszonych w Z. R. S. S. Ze względu na ważność spraw, które będą poruszane, zebranie zapowiada się bardzo interesująco.

Porządek dzienny przedstawia się następująco:

1) Zagajenie.
2) Wybór prezydjum.
3) Odczytanie protokułu z roku 1927.
4) Wybór Komisyj mandatowych: a) Skrutacyjnej, b) sportowej, c) spraw województwa warszawskiego.
5) Referaty.
6) Sprawozdanie Zarządu WRSKO. a) organizacyjne, b) sportowe, c) kasowe.
7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8) Dyskusja nad sprawozdaniami i ewentualne udzielenie absolutorjum.
9) Wybory władz W.R.S.K.O., Komisji rewizyjnej, Sądu.

Wolne wnioski.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ „OGNIWA".

Dziś o godz. 6 m. 30 wiecz odbędzie się w Związku Młynarzy przy ul. Długiej 19 Walne Zebranie Sekcji Piłki Nożnej R. D. S. „Ogniwa". Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

REFERATY SPORTOWE W R. K. S. SKRA.

Niedawno zorganizowana Sekcja Kulturalno - Oświatowa w Skrze zaczęła już swą pracę. W ubiegły poniedziałek został wygłoszony referat treści sportowej na zgromadzeniu Sekcji Kobiecej. Zgromadzenia takie, we wszystkich sekcjach, mają odbywać się co dwa tygodnie. Referaty są wygłaszane przez członków Klubu.

W KILKU WIERSZACH.

Protest Pogoni katowickiej.

Jak dowiadujemy się, Pogoń katowicka założyła protest przeciwko wynikowi meczu Pogoń (Katowice) — Garbarnia (Kraków), rozegranemu w Bielsku w ubiegłą niedzielę.

Mecz Ł. K. S. — Wisła trwać będzie 27 minut.

Na skutek złożonego przez Ł. K. S. protestu, zarząd Ligi postanowił zmienić decyzję Wydziału Gier i Dyscypliny, polecającą powtórne rozegranie całkowitego meczu Ł. K. S. — Wisła. Według decyzji zarządu Ligi odbędzie się jedynie w Łodzi 27-minutowa dogrywka bez udziału publiczności. Zaznaczyć należy, iż pierwsza część meczu dała wynik 2:1 na korzyść Ł. K. S.

SKAZANIE ZBRODNICZYCH FANATYKOW



Zdjęcie nasze przedstawia ławę oskarżonych podczas procesu o zabójstwo meksykańskiego prezydenta Obregona. Pierwszy z lewej strony **Toral** został skazany na karę śmierci, a siedząca obok niego zakonnica **Conception** na 20 lat więzienia.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Krakowiacy i górale"

Narodowy
o 8-ej w. „Pan Jowialski"

Letni
o 8-ej „Sekretarka pana prezesa"

Teatr „Ateneum" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś podwójny program „Bohaterom w hołdzie" i „Andrzejki". Początek o godz. 8-ej wieczorem. W piątek teatr nieczynny.

Teatr Wielki. Dziś „Krakowiacy i Górale". Jutro „Cyganerja".

Teatr Narodowy. Codziennie „Pan Jowialski".

Teatr Letni. Po raz ostatni zabawna „Sekretarka pana prezesa". Od jutra „Polka w Ameryce".

W niedzielę, dn. 18 b. m. po raz pierwszy po cenach zniżonych o godz. 4 pp. „Sekretarka Pana Prezesa" z Leszczyńską, Zelwerowiczem i Orwidem na czele.

Teatr Polski. Dziś i jutro „Witaj jutrzenko swobody".

Teatr Mały: Dziś i jutro „Słomiani wdowcy".

Teatr Praski. Dziś i dni następnych „Nie zginęła" J. Bzowskiego. Pocz. 8.15 wiecz.

Przed premjerą w Teatrze Małym. W próbach najnowsza komedja Antoniego Słonimskiego p. t. „Murzyn Warszawski". Sztuka otrzymała obsadę w osobach pp. Stanisławskiego, Grabowskiego, Maszyńskiego, Staszewskiego, Wesołowskiego Czaplińskiej, Kawińskiej, Romanówny Słubickiej.

„Młoda Opera" dla młodzieży i dzieci w teatrze „Znicz" Śniadeckich 5. W nadchodzącą sobotę o godz. 3.30 i w niedzielę o godz. 18-ej dane będą 2 opery: „Powrót Taty" H. Jareckiego i „Warszawianka" A. Stadlera.

Teatr Qui Pro Quo. Rewja „Rób coś".

Teatr „Morskie Oko" (Jasna 3). Codziennie rewja inauguracyjna „Klejnoty Warszawy". Początek punktualnie o g. 7.30 i 10 w.

„Czerwony As". Dziś „Trzy stopnie wtajemniczenia".

Cyrk. Nowy urozmaicony program listopadowy.

Uroczystości Schubertowskie w Konserwatorjum. Dnia 19 b. m. obchodzić będzie świat muzyczny rocznicę śmierci zmarłego kompozytora Franciszka Schuberta. Dnia 19 listopada 1828 r. zmarł ś. p. Franciszek Schubert, pozostawiwszy w spuściznie niezliczoną ilość świetnych kompozycji. Dyrekcja sali Konserwatorjum uczci setną rocznicę jego zgonu koncertem kameralnym. Program wykona jeden z najlepszych kwartetów smyczkowych — kwartet drezdeński. Bilety kasa zamawiań teatrów miejskich, Marszałkowska 98, „Orbis".

LEON WASILEWSKI.

PO DRODZE DO NIEPODLEGŁOSCI

(Dokończenie).

Sieć organizacji niepodległościowej ogarniała obie okupacje Kongresówki i Galicję. Tylko w zaborze pruskim, całkowicie opanowanym przez N. D., nie mogliśmy zdobyć gruntu poważniejszego po za zupełnie luźnemi stosunkami na Górnym ląsku. Natomiast ogarnialiśmy coraz szerszemi wpływami Polaków w wojsku austrjackiem przez wcielonych w jego szeregi byłych legjonistów. Tą drogą oddziaływaliśmy na rozkład frontu włoskiego, skąd Polacy dezerterowali coraz liczniej przedostając się do kraju, gdzie się ukrywali masowo. Jednocześnie wpływy nasze przenikały w miarę kruszenia się frontu rosyjskiego na Ukrainę i do Rosji, zwłaszcza po przewrocie bolszewickim.

Walka z okupantami potęgowała się w całej Kongresówce przybierając coraz ostrzejsze formy, zwłaszcza na okupacji niemieckiej, gdzie stopniowo przekształcała się na partyzantkę po wsiach i na systematyczną akcję terorystyczną po miastach POW. i PPS dostarczały czynnych sił wykonawczych tej walce. Jednocześnie zasypywaliśmy kraj wydawnictwami agitacyjnemi („Biuletyn Informacyjny" w Warszawie, w Lublinie i w Krakowie, „Notatki Polityczne" w Krakowie, „Rząd i Wojsko" i t. d., po za nielegalnemi wydawnictwami PPS. i PSL.). W Krakowie, gdzie redagowałem wówczas **„Kulturę Polski"**, wydawaną przez bezpartyjną organizację Ligi Niezawisłości, utworzyło się przy redakcji tego miesięcznika prawdziwe biuro centralne ruchu niepodległościowego, zawdzięczając swój rozwój niewyczerpanej energji twórczej p. Heleny **Radlińskiej.** Tu spotykali się niepodległościowcy z obydwóch okupacyj, tu odbywały się konferencje i zjazdy porozumiewawcze partyj niepodległościowych, tu opiekowano się dezerterami polskimi z wojska austrjackiego. W Krakowie zresztą mieszkali **Moraczewski i Śmig'y**, i tu z biegiem czasu wytworzył się główny ośrodek ruchu niepodległościowego.

***

Rewolucja rosyjska stała się nietylko punktem wyjścia dla walki czynnej obozu niepodległościowego z okupantami. Wywołała ona i w obozie „passywistów" zwrot zasadniczy. Wprawdzie, jako całość, nie wyszedł on ze stanowiska bierności, niemniej jednak pozbył się teraz moskalofilstwa (zwłaszcza po rewolucji bolszewickiej) i zwrócił się wszystkiemi swemi sympatjami ku Entencie. Najczynniejszy odłam tego obozu — narodowi demokraci — wzięli niejako w monopol stosunek do Ententy, przedstawiając wobec niej siebie jako jedynych zwolenników Koalicji w Polsce. Ponieważ narodowi demokraci opowiadali się teraz nietylko za zjednoczeniem wszystkich ziem polskich, ale i za zupełną niepodległością, ponieważ występowali przeciwko państwom centralnym i okupantom, wreszcie ponieważ mieli jakieś nici, łączące ich z Ententą, nie wahaliśmy sie szukać porozumienia z nimi na wspólnej platformie walki o niepodległe państwo polskie. Zwłaszcza, że sami oni w osobie najbardziej rzutkiego pośród nich działacza krajowego, Aleksandra **Skarbka**, zwrócili się na gruncie parlamentarnym w Wiedniu do **Moraczewskiego** z tem samem. Znaliśmy ich jednak zbyt dobrze, aby im zaufać, to też działaliśmy wobec nich ogromnie ostrożnie, i tylko trzech z nas, t. j. **Moraczewski, Śmigły** i ja, stykaliśmy się z nimi bezpośrednio, nie ujawniając wobec nich nietylko naszych szerszych organizacyj ale nawet innych członków ciał kierowniczych obozu niepodległościowego. Nic zresztą z tych stosunków nie wynikło. Nie doszło ani do jakiejś skoordynowanej wspólnej akcji, ani do ułatwienia nam bezpośrednich stosunków z Ententą, na co potroszę liczyliśmy.

Zaczęliśmy też szukać drogi do Ententy bezpośrednio. Zdając sobie sprawę z tego, że Słowianie austriaccy, zwłaszcza zaś Czesi i Serbo-Chorwaci, znajdują się od początku wojny w porozumieniu z Ententą, nawiązaliśmy z nimi stosunki. Tak, **Moraczewski** i ja wzięliśmy udział w słynnym zjeździe, urządzonym pod pozorem jubileuszu czeskiego teatru narodowego w Pradze (w r. 1918)., gdzie doszło do burzliwych manifestacyj anty-austrjackich o charakterze irredentystycznym. W Pradze udało się nam nawiązać pewne stosunki z południowymi Słowianami, wobec czego pośpieszyłem do Zagrzebia i Lublany, gdzie zetknąłem się z przedstawicielami Serbów, Chorwatów i Słowieńców, gotujących się do rozbicia Austro-Węgier od południa. Właśnie podczas mojego pobytu w Zagrzebiu nadeszły wieści o załamaniu się frontu bułgarskiego, co było początkiem końca przewagi państw centralnych

Stosunki ze Słowianami austro - węgierskimi dodały nam otuchy w walce z okupantami, zwłaszcza z Austrją, której bliski koniec stawał się zupełnie widocznym. Ale do Ententy tą drogą trafić nie zdołaliśmy. Powiodło się to nam natomiast na gruncie rosyjskim. Po traktacie brzeskim, kiedy III Brygada Legjonów z Józefem **Hallerem**, dotychczas wierna państwom centralnym, podniosła rokosz i przeszła na Ukrainę, otwarcie występując przeciwko Austrji i Niemcom, z którymi stoczyła bitwę pod Kaniowem, postanowiliśmy nawiązać z nią stosunki, tembardziej, że Haller i sam zwrócił się listownie do **Moraczewskiego.** Ale **Hallerem** zaopiekowali się już byli narodowi demokraci, chcąc go wyzyskać jako przyszłego wodza armji polskiej, tworzonej we Francji, i w tym celu zorganizowali mu wyjazd do Paryża przez Murman. Wysłany przez nas dla porozumienia się z **Hallerem** B. **Wieniawa-Długoszewski** nie złapał go już ani w Kijowie, ani w Moskwie, a chcąc podążyć za nim na Murman, został aresztowany przez bolszewików. Lepiej powodło się dwum innym naszym wysłannikom: A. **Strugowi** i M. **Sokolnickiemu**, którzy, wysłani do Moskwy porozumieli się tam z przedstawicielami Francji, przedewszystkiem z gen. **Lavergne**, czego skutkiem był czynny udział POW. w walce dywersyjnej z Niemcami na Ukrainie. Pomimo usilnego przeciwdziałania ze strony ND. stosunki owe dały ten wynik, że zapewnienia endeków o bezwzględnem germanofilstwie lub bolszewizmie lewicy niepodległościowej w Polsce nie znajdywały już wiary we francuskich kołach wojskowych, co się później przydało pierwszemu Rządowi Ludowemu w Polsce w jego stosunkach z Ententą...

***

Tymczasem w kraju zbliżało się rozwiązanie polityczne. Państwa centralne goniły resztkami sił, i ruch niepodległościowy nabierał coraz większego rozpędu. Akcja dywersyjna POW. rozwijała się coraz skuteczniej. Zamachy terorystyczne, napady na instytucje i oddziały niemieckie, konfiskaty pieniędzy rządowych — wszystko to wprawiało kraj w stan wrzenia rewolucyjnego.

Bezsilna Rada Regencyjna w Warszawie tworzy pod egidą okupantów jeszcze bezsilniejsze rządy. W imieniu lewicy niepodległościowej odmawiamy proponowanego nam udziału w tych rządach, przygotowując się do utworzenia własnego na gruzach okupacji. Powstaje ostatni tego rodzaju ugodowy rząd **Swierzyńskiego,** złożony z samych narodowych demokratów, którzy teraz nie zawahali się sięgnąć po władzę chociażby z rąk niemieckich Ale szybki bieg wypadków zmiótł ten rząd z powierzchni życia. Albowiem wrzenie rewolucyjne tak w obu okupacjach, jak i w Galicji, osiągnęło już ten poziom, że mogliśmy przystąpić do likwidacji rządów zaborczych i protegowanego przez nich polskiego.

Końcowym etapem całej tej akcji były wypadki listopadowe 1918 r.: rozbrojenie okupantów i utworzenie przez nas **Rządu Lubelskiego** — pierwszego Rządu Polski Niepodległej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy; układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7